

BEZPŁATNA NASZA GAZETA

Nr 1 (107)
styczeń 2021 r.

- ▶ Dwugłos o śmieciach
- ▶ Zapłonie Ognisko?
- ▶ Śląski Ład
- ▶ Rosną kolarskie talenty

Starostwo odrzuciło pieniądze na remont ul. Rybnickiej

Wielka zadyma o rządowe dotacje

str. 2-6

REKLAMA

KIA
ETTRANS
str. 7

BEST TRANS
TWÓJ SKŁAD OPAŁU
str. 3

REKLAMA



Modne wzory oprawek z najnowszych kolekcji w super cenie!

ekstra optyk

- ❖ bezpłatne badanie wzroku ❖ modne oprawy
- ❖ bezpłatny serwis okularów ❖ lekkie szkła okularowe

Mikołów, ul. Krakowska 7, tel. 32 307 29 41
www.ekstraoptyk.pl
od poniedziałku do piątku: 9.30-17.00, sobota: 9.30-13.00

KUPIĘ MIESZKANIE
za gotówkę
bez pośredników
może być zadłużone
tel. 508 98 73 78

SKŁAD OPAŁU
PRESSPOL II

KOSTKA · ORZECZ MIAŁ · EKOGRSZEK

tel. **536 512 512** **WYRY** (TEREN GIGU)
www.PRESSPOL2.pl **UL. PSZCZYŃSKA 48 A**

ZAPRASZAMY OD 7.00 DO 17.00 W SOBOTY OD 8.00 DO 13.00
TRANSPORT POW. 1 TONY DO 15 KM. GRATIS



MIĘDZY NAMI FILARAMI

Burmistrz Stanisław Piechula mówił o „Naszej Gazecie” podczas śląskiej konferencji samorządowców. Wspomina też często na swoim, popularnym profilu facebookowym. Pisze o nas nawet w artykule, który zamieścił... u nas. To trochę niezręczna sytuacja, bo znajomi pytają - pół żartem pół serio - ile kosztuje taka kampania promocyjna z udziałem samego burmistrza? Nieważne w jakim świetle przedstawia „Naszą Gazetę” burmistrz Mikołowa. W promowaniu mediów nie ma to absolutnie żadnego znaczenia. Skoro mówi, to znaczy, że przeczytał. Skoro przeczytał, to dał jasny komunikat reklamodawcom i czytelnikom, że warto po nas sięgać, bo coś dzieje się na naszych łamach. I tak nakręca się spirala poczytności. Każda gazeta, która podpadła komuś ważnemu od razu zyskuje w oczach czytelników. W kwestiach medialnych burmistrz Stanisław Piechula okazuje się mentalnym druhem PiS. Wydaje mu się, że zaskodzi gazetę krytykując ją lub grożąc powołaniem konkurencyjnego tytułu pod jego patronatem. Cokolwiek zrobi i tak jesteście mu wdzięczni, bo nie śmieliśmy nawet marzyć o promocji na tak wysokim szczeblu lokalnej władzy. A tak na marginesie: Panie Stanisławie! Więcej luzu! Jest Pan tylko burmistrzem, a ja tylko wydaję gazetę. Nie są to zajęcia specjalnie męczące i stresujące. Nie służymy na misji w Afganistanie, ani nie pracujemy w kopalni albo w szpitalu na oddziale koronawirusowym. Po co te nerwy?

Jerzy

Nie jestem celebrytką, le-karką, ani - póki co - seniorką. Oznacza to, że do szczepionki na koronawirusa jest jeszcze przede mną długa droga. Oby stało się to jak najszybciej. Człowiek zaczyna powoli wpadać w obsesję zastanawiając się wieczorem, czy aby w ciągu dnia nie natknął się na kogoś, kto mógł być nosicielem wirusa. Wielu moich znajomych zachorowało na COVID-19. Jedni znosili to dobrze, inni znacznie gorzej, choć - na szczęście - wszyscy przeżyli. Ja nie zachorowałam, choć kto wie? Może wirus przeszedł u mnie bezobjawowo? Oto dylematy u progu 2021 roku. Szczepionka miała położyć temu kres. W ubiegłym roku przez długie miesiące pandemii przekonywano nas, że dystans i maseczki są ważne, ale wirusa pokonać może tylko szczepionka. I oto jest. Szczepionka się sprawdza, ale zawożą ludzie. Włos się jeży na widok internetowych wpisów na temat chińskich czipów, rzekomo ukrytych w lekarstwie. Najgorsze jest to, że część ludzi w to wierzy i odmawia szczepienia. Przekonują, że mają do tego prawo, bo to jest wolny kraj. Nie mają racji. Ich wolność do odmowy szczepienia nie może ograniczać mojego prawa do opieki zdrowotnej. Jeśli antyszczepionkowców będzie wielu to koronawirus nie ustąpi, a łóżka w szpitalach wciąż będą okupować chorzy na COVID-19. Niestety tym, którzy odmawiają szczepienia i zląpią przez to koronawirusa państwo nie może odmówić leczenia i powiedzieć: chciałeś to masz.

Beata

Starostwo odrzuciło

Szpital powiatowy w Mikołowie

► Pół miliona złotych leżało na stole dla szpitala powiatowego w Mikołowie. Wystarczyło tylko wysłać wniosek do Urzędu Wojewódzkiego. Starostwo powiedziało: nie. I jak tu wierzyć w narzekania, że powiatowy szpital nie ma pieniędzy?



Pisaliśmy o tym w poprzednim miesiącu. W grudniu pojawiła się nieoczekiwana szansa na rządowe pieniądze dla powiatu mikołowskiego. Wśród propozycji podziału środków znalazło się także 500 tys. zł dla szpitala powiatowego w Mikołowie, w ramach walki z COVID-19. Powiat często wysyłał komunikaty na temat fatalnej sytu-

acji finansowej tej placówki. Zapewne jest to prawdą. Szpitale powiatowe są w trudniejszej sytuacji, niż wojewódzkie, a w dodatku koronawirus postawił na głowie całą służbę zdrowia. Pół miliona nie rozwiązałoby wszystkich problemów, ale jest to przyzwoity zastrzyk finansowy. Wnioski należało złożyć do 28 grudnia. Starostwo zrezygnowało jednak

z tej możliwości. Z tego, co wiemy, do samego końca trwały gorączkowe narady, bo władze powiatu nie były w tej kwestii jednomyślnie. Dlaczego nie? Nieoficjalnie się dowiedzieliśmy, że przeważały obawy o los innych dużych projektów, na które starostwo złożyło wnioski o dofinansowanie. Powiat chce pozyskać pieniądze, m.in. na budowę hali sportowej przy I LO w Mikołowie, budynek dla Ogniska Pracy Pozaszkolnej oraz przebudowę ulicy Chrobrego w Orzeszu. Uznano, że jeśli teraz starostwo weźmie pół miliona na szpital, to może nie dostać milionów na inne przedsięwzięcia. Czas pokaże czy jest to racjonalna strategia. Pół miliona było pewne, a wnioski o miliony muszą konkurować z tysiącami innych projektów, jakimi samorządy zasypują instytucje rządowe i wojewódzkie. W pesymistycznym wariantcie może się okazać, że powiat nie dostanie nic.

Wojna

Przestaje być tajemnicą, że współpraca między starostą Mirosławem Dużym a jego zastępcą Tadeuszem Marszolkim nie układa się najlepiej. To już nie jest nawet szorstka przyjaźń. Obaj pano-

REKLAMA

AKUMULATORY

do wszystkich typów pojazdów, maszyn i urządzeń



- ✓ samochodowe
- ✓ motocyklowe
- ✓ przemysłowe
- ✓ żelowe i AGM
- ✓ prostowniki
- ✓ baterie
- ✓ akcesoria



ORZESZE
Waryńskiego 21
tel. 604-609-619

KATOWICE
Józefowska 76
tel. 731-34-34-34

dobreakumulatory.pl
email:biuro@profi-system.pl

Wymiana akumulatora oraz test układu ładowania GRATIS!

Mikołów Łaziska Górne Orzesze Ormontowice Wry
**NASZA
GAZETA**

Wydawca: F-Press, 43-190 Mikołów, ul. Prusa 17,
redakcja@naszagazeta.info
tel.: 32 209 18 18, 509 797 881
Redaktor naczelny: Jerzy Filar
Sport: Tadeusz Piątkowski

DZIAŁ REKLAMY:
606 221 496, reklama1@naszagazeta.info
502 364 029, olimpia-reklama@naszagazeta.info
Druk: Seregni Printing Group Sosnowiec
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

rządowe pieniądze na:

Ulicę Rybnicką w Wyrach

► W ramach rządowego Funduszu Dróg Samorządowych powiat mikołowski dostał 10 mln zł na remont ul. Rybnickiej w Wyrach. Władze starostwa odmówiły przyjęcia tych pieniędzy. To błąd, który może się zemścić w przyszłości. Nasz powiat dostał łatkę samorządu, który najpierw prosi o pieniądze, a później ich nie chce. Rządowi i wojewódzcy urzędnicy nie lubią takich cyrków. W przyszłości dwa razy się zastanowią, zanim nam coś dadzą.



tyskie OKNA I DRZWI
PVC ALUMINIUM
www.tyskieokna.pl

Kompleksowo realizujemy zlecenia wymiany okien i drzwi
- zapewniamy fachowe doradztwo
- bezpłatny pomiar
- wykonanie okien w oparciu o wymogi i standardy europejskie
- montaż
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- rolety zewnętrzne i wewnętrzne
- bramy garażowe
- parapety, nawiewniki, moskitiery

ATRAKCYJNE CENY szczegóły tel. 604 196 619

Tychy, ul. Mikołowska 203
tel. 32/217 77 94/95
604 196 619



Po ulicy Żorskiej w Orzeszu jest to druga pod względem wielkości inwestycja remontowa w powiecie. Modernizacja ul. Rybnickiej została podzielona na pięć etapów. Drugi, najtrudniejszy, został już zrobiony. Na pozostałe powiat nie miał pieniędzy, ale w marcu pojawiło się światło w tunelu. Rząd uruchomił Fundusz Dróg Samorządowych. Powiat wystąpił o środki na etap pierwszy i trzeci. Długo zwlekało z decyzją, ale w październiku przyszła dobra - jakby się wydawało - wiadomość.

Powiat dostał 10 mln zł dofinansowania na remont Rybnickiej. W papierach koszt inwestycji oszacowano na 20 mln zł. Trzeba jednak pamiętać, że kosztorys wykonawczy jest zazwyczaj niższy, czasami nawet o 20 proc. Zwłaszcza teraz firmy mocno obniżają ceny, aby tylko dostać zlecenie. Gmina Wiry zadeklarowała, że może dołożyć półtora miliona. Pozostałą część miał sfinansować powiat. Tymczasem, starostwo uznało, że nie zrealizuje tej inwestycji, ponieważ nie ma z czego dołożyć. W tej sprawie władze powiatu podobno były podzielone. W każdym razie, podczas wirtualnej sesji Rady Gminy Wiry wicestarosta Tadeusz Marszolik zakomunikował, że dotacji nie przyjęto i remontu nie będzie. Jest to podwójny błąd. Po pierwsze, źle to świadczy o starostwie, jeśli nie potrafi porządnie skalkulować inwestycji. Po drugie, urzędnicy w instytucjach dzielących kasę dla samorządów nie znoszą takich sytuacji, bo robi się bałagan. Ktoś chce, a później odmawia. Pojawia się wolne 10 mln zł, które trzeba dać komuś innemu, co wymaga administracyjnych operacji. Niedobrze jest mieć łatkę takich, którzy sprawiają kłopoty. Rodzi to ryzyko, że za kolejnym razem pieniądze, które miały trafić do nas, od razu dostanie ktoś inny.

na górze, bieda na dole

wie ewidentnie robią sobie na złość. Tak miało też być w przypadku rządowych dotacji. Podobno Duży chciał wziąć pieniądze na ul. Rybnicką i szpital, ale skutecznie przyblokowała to frakcja Marszolika. Zniesmaczeni są mieszkańcy, ale powoli dość tej sytuacji mają także samorządowcy. Na przykład wójt gminy Wiry Barbara Prasol nieraz publicznie wypowiadała się na temat działań powiatu i nie zawsze były to miłe słowa. To na razie sygnał ostrzegawczy. Nie można jednak wykluczyć, że jeśli starostwo nadal będzie sparaliżowane przez decyzyjny pat, samorządowcy zostaną zmuszeni

do zgłoszenia wniosku o odwołanie Dużego albo Marszolika. Albo obydwu naraz. Zresztą pucz i tak wisi w powietrzu. Radni powiatowi oraz ludzie z ich politycznego otoczenia co chwila są sondowani w sprawie reakcji, gdyby tak Marszolik spróbował obalić Dużego. W normalnej sytuacji starosta powinien wykonać ruch wyprzedzający - wyrzucić zastępcę, wyczyścić atmosferę w powiecie i zresetować system zarządzania. Ale sytuacja w powiecie mikołowskim daleka jest od normalności. Tadeusz Marszolik jest szefem Obywatelskiego Komitetu Samorządowego, który w lokalnych

układankach politycznych gra rolę jęczyczka u wagi. Jeśli przeciągnie na swoją stronę radnych Prawa i Sprawiedliwości, to sytuacja dla starosty może stać się groźna. Ale silna frakcja w OKS nie chce nawet słyszeć o współpracy z PiS, który też nie jest tym zainteresowany, bo stanowiska starosty i tak nie dostanie. Mirosław Duży ma na razie większość w Radzie Powiatu, ale - jak to mówią - kropla drąży skałę. Te intrzygi są dosyć medialne choć szkoda, że mają skutki uboczne. Im bardziej powiatowi samorządowcy zajmują się sobą tym mniej uwagi poświęcają mieszkańcom. (fil)

REKLAMA



BEST TRANS

TWÓJ SKŁAD OPAŁU

TERAZ W OFERCIE KONFEKCYJONOWANY OPAŁ DRZEWNY:

- pellet
- brykiet
- drewno kominkowe suszone
- drewno rozpałkowe suszone



NOWOŚĆ

KONKURENCYJNE CENY, NAJWYŻSZA JAKOŚĆ: ● orzech ● ekogroszek ● ekomiat ● węgle konfekcjonowane

www.besttrans.pl | **tel. 500 106 698** | **32 322 73 70**

Łaziska Górne, ul. Cieszyńska 48a (obok huty) | **best_trans@vp.pl**

Autoryzowany sprzedawca:



Śladem naszych publikacji

Wielka zadyma

Od dawna żaden nasz tekst nie wywołał tyle zamieszania, co artykuł sprzed miesiąca o ponad czterech milionach złotych kryzysowego wsparcia, jakie rząd przeznaczył dla powiatu mikołowskiego. Zaskoczeni byli niektórzy samorządowcy, którzy nie kryli oburzenia, że dowiadują się o takich sprawach z gazety. Wyjaśniamy, jaki był przepływ informacji, a przy okazji podpowiadamy, jak o zewnętrzne środki zabiegają samorządowcy w innych miastach.

Jak to możliwe, że wiedzieliśmy o pieniądzach dla gmin, choć nie mieli o tym pojęcia sami samorządowcy? Nasze wydawnictwo ma swoje gazety także w innych miejscowościach województwa śląskiego. Siłą rzeczy musimy wiedzieć, co się dzieje na poziomie lokalnym, ale trzymamy też rękę na regionalnym pulsie.

Na początku grudnia z okolic urzędu wojewódzkiego przyszła informacja, że rząd ma kolejne środki dla samorządów.

Pieniądze miały być dzielone mniej więcej proporcjonalnie między powiaty i miasta na

prawach powiatu. Nie była to jeszcze informacja oficjalna, ale wiedziała o tym część dziennikarzy. Powiatowi mikołowskiemu miało przypaść ponad 4 mln zł. O lokalne rekomendacje poproszono polityków partii rządzącej, co na naszym podwórku oznacza europoseł Izabelę Kloc i Adama Lewandowskiego, powiatowego pełnomocnika PiS. Oni zaczęli konsultacje z samorządowcami i działaczami społecznymi w Mikołowie, Orzeszu, Łaziskach Górnych, Ornontowicach i Wyrach. W ten sposób dowiedzieliśmy się, gdzie i jakie konkretne projekty mogą liczyć na rządowe wsparcie. To prawda, że nie wszędzie rozmawiano z burmistrzami. Trudno jednak odmówić radnym czy sołtysom

prawa do takich konsultacji. Poza tym, skoro rządzi PiS to wiadomo, że w pierwszej kolejności zapyta o zdanie „swoich” samorządowców. W polskiej polityce taki mechanizm działa od 30 lat, bez względu na to kto jest u władzy.

Z tego, co wiemy, nie wszystkie samorządy naszego powiatu skorzystały z tej okazji.

W tym numerze gazety opisujemy dwa przypadki. O pozostałych napi-

Samorządy z tarczą

Powiat mikołowski może dostać kolejne pieniądze w sumie 4,25 mln zł. Tym razem mają dostać ws...

Orzesze 3 000 000 zł!
Datacja powiatu Orzesze otrzymała dotację z Funduszu Inwestycji Lokalnych (FIL) w kwotę 3 000 000 zł. Dotacja ma służyć na realizację projektu budowy drogi powiatowej nr 1001 w miejscowości Orzesze. Projekt ma być realizowany w 2021 roku.

Ornontowice 1 126 000 zł!
Rządowa dotacja pozwoli na zbudowanie dwóch odcinków dróg powiatowych nr 1001 i 1002 w miejscowości Ornontowice. Projekt ma być realizowany w 2021 roku.

Wiry 950 000 zł!
Rządowa dotacja pozwoli na zbudowanie dwóch odcinków dróg powiatowych nr 1001 i 1002 w miejscowości Wiry. Projekt ma być realizowany w 2021 roku.

Mikołów 1 200 000 zł!
Rządowa dotacja pozwoli na zbudowanie dwóch odcinków dróg powiatowych nr 1001 i 1002 w miejscowości Mikołów. Projekt ma być realizowany w 2021 roku.

Łaziska Górne 800 000 zł!
Rządowa dotacja pozwoli na zbudowanie dwóch odcinków dróg powiatowych nr 1001 i 1002 w miejscowości Łaziska Górne. Projekt ma być realizowany w 2021 roku.

Orzesze 500 000 zł!
Rządowa dotacja pozwoli na zbudowanie dwóch odcinków dróg powiatowych nr 1001 i 1002 w miejscowości Orzesze. Projekt ma być realizowany w 2021 roku.

PO NASZEJ GRUDNIOWEJ PUBLIKACJI

STANISŁAW PIECHULA, burmistrz Mikołowa

Zamieszczamy oba teksty bez redakcyjnych ingerencji. Wbrew temu, co mówią nasi przeciwnicy, łamy „Naszej

ZEMSTA I WIDZIMISIE PIŚ,

czyli inwestycje Mikołowa, Łazisk i Powiatu Mikołowskiego oczekiwane przez mieszkańców bez najmniejszego dofinansowania - część 1.

STANISŁAW PIECHULA, burmistrz Mikołowa

W ostatnim numerze Naszej Gazety pojawił się artykuł pt. „Samorządy na tarczy”, który zapewne wbrew intencjom autora zamaskował oburzające praktyki obecnego obozu rządzącego w zakresie podziału pieniędzy z tzw. Funduszy Inwestycji Lokalnych (FIL). Pierwsza połowa tego artykułu opisała w jak haniebnym sposób odbyła się niby ocena wniosków i podział drugiej części tych funduszy czyli pieniędzy dla samorządów, czyli dla mieszkańców na ważne i oczekiwane potrzeby.

Druga część artykułu natomiast wskazuje na jeszcze większą nieuczciwość rządzących, gdyż opisała podział pieniędzy w trzeciej części funduszu z dokładnym podziałem dofinansowań na gminy, a nawet na konkretne inwestycje. Problem tylko w tym, że w tym momencie nie tylko podział taki się jeszcze nie odbył, ale nawet gminy nie złożyły wniosków o cokolwiek. Tymczasem w artykule wykazano, że przedstawiciele obecnej władzy już wiedzą kto, ile i na co dostanie, w tym nawet na inwestycje, o które gminy nie miały zamiaru występować. Do tego tematu



Stanisław Piechula podczas pamiętnej manifestacji na mikołowskim Rynku.

wróć w części 2, gdy te fundusze rzeczywiście już zostaną podzielone.

Gdyż może się okazać, że nielojalni i niepokorni także i w trzecim podziale nic nie dostaną pomimo hucznych zapowiedzi.

Dożyliśmy bardzo dziwnych czasów w wielu płaszczyznach życia społecznego. Nawet napiszę, że mi wstyd, że w Polsce dzieją się takie rzeczy jak np. bulwersujący sposób przyznawania dofinansowań dla gmin i powiatów oparty o widzimisie, czy animozje obecnej

władzy i tych, którzy ją reprezentują. A co w tym jeszcze gorsze, to fakt że nawet z tym się już nie kryją, a chwalą w mediach!

Jak donosi i chwali się „Nasza Gazeta”, to podobno lokalną wyrocznią w zakresie oceny naszych potrzeb i wniosków była europoseł Izabela Kloc, która zdecydowała, że z drugiej transzy dofinansowań dla samorządów z tzw. Funduszy Inwestycji Lokalnych (6 miliardów zł dla całej Polski), które miały wspomagać wszystkie miejscowości po covidzie - Mikołów, Łaziska i Powiat Mikołowski NIC NIE DOSTAŁY na inwestycje dla swoich mieszkańców!

Przyznam, że aż nie mogę uwierzyć, by ktokolwiek mógł być tak złośliwy, by z jakichkolwiek pobudek pozbawić wszystkich mieszkańców oczekiwanych inwestycji!

Zdaję sobie sprawę, że PiS i jego przedstawiciele mogą nie lubić władarzy tych miast i powiatu, ale jak musiał być niktzemny i niegodziwy ten, kto rzeczywiście zdecydował o podziale pieniędzy w taki sposób, by pozbawiać mieszkańców (w tym także swoich wyborców) państwowej dotacji na oczekiwane przedszkole, drogę, remont mieszkań, remont domu kultury, salę sportową przy I LO, nowy budynek na Ognisko Pracy Pozaszkolnej, czy skatepark dla dzieci, itd.

Warto tu przypomnieć PiS-owi i temu kto tak niegodziwie postąpił wobec mieszkańców, że np. Pani Izabela Kloc, by zostać europosełką otrzymała od mieszkańców odpowiednio z Mikołowa - 3172, Łazisk - 1810, a z całego powiatu mikołowskiego - 8340 głosów. Można też przypomnieć, jak europosłanka Kloc oraz radni PiS-u „latali jak oparzeni” reklamując planszę udającą czek z obietnicą finansową dla Mikołowa. Najważniejszy jest jednak fakt, że by-

ło to przed wyborami prezydenckimi, w których prezydent Duda otrzymał w Mikołowie w drugiej turze - 9226 (42,67%), Łaziskach - 5379 (49,39%) a w całym powiecie - 25024 (48,80%) głosów. Widać, że po osiągnięciu celu, mieszkańcy już nie są tak doceniani i potrzebni, widać że po wyborach nie zasługują chociażby na równe traktowanie z innymi gminami. Zamiast tak oczekiwanej i obiecywanej przez rząd pomocy finansowej, dostaliśmy za pośrednictwem tego kto dzielił tymi pieniędzmi w naszym powiecie - PiSowskiego kopa, a niestety lokalni przedstawiciele PiS z pokorą to zaakceptowali zamiast walczyć przynajmniej o finanse dla swoich wyborców.

Warto o tym pamiętać, gdy PiS znowu będzie potrzebował głosów tych mieszkańców, którym teraz odmówił finansów na ich potrzeby.

Niebawem kolejny podział środków w ramach Funduszu, który jak każdy inny powinien opierać się o merytoryczną ocenę wniosków, a nie o widzimisie kogokolwiek. Tak więc do tej bulwersującej sprawy z pewnością jeszcze wrócę w części 2 tego tematu.

rządowe pieniądze

szemy za miesiąc, kiedy uzyskamy potwierdzenie o beneficjentach i ostatecznej wysokości przyznanych środków. Nie wiemy też, co się stanie z niewykorzystanymi pieniędzmi z puli po-

wiatu mikołowskiego. Być może wróć do wojewódzkiej kasy, choć nie można wykluczyć, że zostaną podzielona między gminy naszego powiatu, które zgłosiły wnioski. Niektóre samo-

rzędy odrzuciły tę stosunkowo skromną ofertę obawiając się, że zostaną wykluczone z waliki o duże pieniądze na kluczowe projekty. Nasi rozmówcy uspokajają, że jedno z drugim nie ma nic wspólnego. To kolejne kryzysowe wsparcie dla samorządu. Można się pogubić w numerach i nazwach tarcz, ale dopóki trwa pandemia

rząd będzie uruchamiał następne, bo nie ma innego wyjścia. Jeśli splajtują samorządy, zbankrutuje całe państwo. Reasumując - kto nie złożył teraz wniosku, ten nie dostanie pieniędzy. Nie zmniejszaj to ani nie zwiększaj szans w innych konkursach.

Jerzy Filar

JAK TO ROBIĄ W MYSŁOWICACH - u mistrza Śląska w „rwaniu rządowej kasy”

Ponad 37 mln zł na 14 projektów, w tym na budowę schroniska dla zwierząt, gruntowny remont domu kultury, termomodernizację przedszkoli i renowację kamienic w śródmieściu. Ze śląskich miast Mysłowice dostały najwięcej w ramach drugiej części Funduszy Inwestycyjnych Samorządowych. Proporcjonalnie do liczby ludności to niewielkie, 60-tysięczne miasto jest mistrzem Polski. Dla jasności - nie jest to bastion PiS. Prezydentem jest Dariusz Wójtowicz, człowiek o lewicowych poglądach, współzałożyciel Inicjatywy Polskiej Barbary Nowackiej. Do jego największych oponentów zalicza się Tomasz Papaj, przewodniczący Rady Miasta i... szef lokalnego PiS. Jak to możliwe, że do Mysłowic płynie taki strumień pieniędzy? Kluczem jest sam Wójtowicz. Kiedy objął urząd zapowiedział, że nie wyrzeka się poglądów politycznych, ale zawiesza je na kołku na czas prezydentury. Wielu samorządowców tak mówi, ale tylko nieliczni dotrzymują słowa. Prywatnie Wójtowicz nie zgadza się z wieloma pomysłami PiS, ale jako prezydent nie traktuje tego rządu jak dopustu, lecz widzi w nim koło ratunkowe dla miasta, które odziedziczył w fatalnym stanie. Wymijając przeszkodę w postaci lokalnego odłamu PiS, prezydent sobie tylko znanym sposobem znalazł dojście do samego Mateusza Morawieckiego i przekonał go, że warto pochylić się nad Mysłowicami.

JAK TO ROBIĄ W JASTRZĘBIU - frontowym mieście wojny PiS z PO

Jastrzębie-Zdrój jest podzielone na pół. W ogólnopolskich wyborach wygrywa zazwyczaj PiS, ale prezydentem jest Anna Hetman z nominacji PO. Na czele Rady Miasta stoi człowiek PiS, ale druga strona ma więcej radnych. W dodatku o wpływy walczą dwaj jastrzębscy posłowie z obu partii. Przeglądając się tamtejszym sesjom Rady Miasta, naszym samorządowcom można jedynie pogratulować sielanki. Tam toczy się prawdziwa ideologiczna wojna. Mimo tego obie strony utrzymują awaryjne kanały łączności. Nie jest tajemnicą, że wiceprezydent z PO konsultuje niektóre sprawy z ważniejszymi radnymi z PiS. I ten mechanizm zadziałał podczas dzielenia pieniędzy z rządowego funduszu. Kilka lat temu w wyniku szkód górniczych uszkodzony został most, który praktycznie odciął mieszkańców jednego z osiedli. Obie strony nieoficjalnie połączyły siły, aby pozyskać kasę na remont. Jastrzębie-Zdrój dostało na tę inwestycję 6 mln zł. Ludzie się cieszą, a oba obozy przypisują sobie sukces. Morał z tych historii jest taki, że przynajmniej na lokalnym szczeblu rozsądek powinien zwyciężać nad ambicjami.

POLEMICZNE ARTYKUŁY NADESŁALI

i **ADAM LEWANDOWSKI**, pełnomocnik powiatowy PiS.

Gazety” są otwarte na wszystkie poglądy. Zapraszamy do dyskusji nie tylko na temat rządowych pieniędzy.

Mikołów nie jest prywatnym folwarkiem Pana Piechuli

ADAM LEWANDOWSKI,
pełnomocnik PiS w powiecie mikołowskim

Stanisław Piechula postanowił zostać politycznym, lokalnym celebrytą. Z takimi ludźmi ciężko się rozmawia, bo „parcie na szkło” i medialny poklask są dla nich ważniejsze, niż rzeczowa dyskusja. Tego, co burmistrz Mikołowa wygaduje i wypisuje, nie da się jednak pozostawić bez echa. Ostatnio wcielił się w rolę skrzywdzonego samorządowca, któremu „niedobry” rząd PiS nie chce dać pieniędzy.

Obwinia o to wszystkich, a zwłaszcza europoseł Izabelę Kloc. Nie dostrzega przy tym głównego winowajcy, czyli... siebie. Przypomnę, że rząd Mateusza Morawieckiego pod koniec czerwca ubiegłego roku uruchomił Fundusz Inwestycyjnych Samorządowych. Pieniądze dostały wszystkie samorządy, a Mikołów wcale nie mało, bo prawie cztery miliony złotych. Jak zareagowali samorządowcy? Wyjścia były trzy. Mogli podziękować, co niektórzy uczynili. Inni wzięli kasę bez komentarza. Burmistrz Piechula wybrał trzecie rozwiązanie i obraził się na rząd. Nazwał pieniądze tekturowymi czekami i uznał, że cztery miliony są śmiechu warte, bo premier Morawiecki zabrał mu 144 mln zł.



Adam Lewandowski (pierwszy z prawej) koordynował akcję wręczenia symbolicznych czeków.

Wkrótce rząd zapowiedział uruchomienie kolejnej puli środków, ale tym razem opartej o inne kryteria. Pieniądze miały dostać konkretne projekty bez wyznaczonych limitów dla samorządów. O konsultacje w regionach poproszono wojewodów i ważnych polityków obozu rządzącego.

Samorządowcy, którzy odpowiedzialnie podchodzą do swojej pracy zrobili to, co należało zrobić w takiej sytuacji. Ruszyli z promocją i lobbieniem swoich projektów.

Burmistrz Piechula też miał taką, wyjątkową i niepowtarzalną szansę. Na początku lipca w Mikołowie gościł Mateusz Morawiecki. Gospodarz miasta mógł przecież poprosić o kilka minut rozmowy z premierem. Przedstawić, jakie są największe problemy miasta, w których rozwiązaniu rząd byłby pomocny. Co zrobił Pan Piechula? Przygotował polityczny happening na Rynku. Wystąpienie premiera zagłuszano piosenką Kazika (sławne „Twój ból jest lepszy niż mój”). Z kolei burmistrz gonił po Rynku za premierem z tekturowym czekiem na 144 mln zł. Był to żenujący spektakl, który zburzył dotychczasowy wizerunek Mi-

kołowa, jako miasta gdzie politykę uprawia się w cywilizowany sposób. Z kolei na początku grudnia burmistrz Mikołowa przyłączył się do „protestu” samorządowców przeciwko rządowi. Celowo dałem cudzysłów, bo wyłączenie światła w centrum miasta nie jest żadnym protestem, ale polityczną hucpą, gdzie na szali stawiane jest bezpieczeństwo mieszkańców. Nie wolno popierać, ale nie ma się też czemu dziwić, że posunął się do tego prezydent Warszawy. Wiadomo, że dla Rafała Trzaskowskiego rządzenie stolicą to tylko przystanek w drodze po większe zaszczyty.

O co walczy Stanisław Piechula, który zaczął urządowanie jako rzekomo apolityczny burmistrz?

Zresztą później sam został wyrzucony z lokalnego koła PO z powodów, które mieszkańcy znają, a ja nie zamierzam ich przypominać, bo nie jestem fanem oper mydlanych. Burmistrz Piechula swoimi działaniami jasno daje do zrozumienia, że nie chce niczego od rządu PiS, nie zamierza z nim współpracować i tylko odlicza dni do jego upadku. Przy takiej postawie nawet rekomendacja europoseł Izabeli Kloc może niewiele pomóc. Premier nie wymaga, aby samorządowcy bili przed

nim czołem. Ale do współpracy potrzebna jest przynajmniej profesjonalna obojętność, a nie wrogość. Nie trzeba lubić rządu PiS, ale nie wolno marnować okazji, jakie stwarza. Koronawirus sieje spustoszenie w budżetach samorządów, a to zmusiło rząd do uruchomienia mechanizmów wsparcia. Pojawiło się dużo nowych, nieplanowanych wcześniej źródeł dofinansowania dla miast i gmin. Trzeba się w tym orientować, szybko reagować i brać, kiedy dają. Burmistrz Piechula przyjął inną taktykę i stanął na pierwszej linii frontu wojny z PiS. Czyżby naiwnie liczył, że kiedy do władzy wróć jego koledy z PO to odbije z nawiązką miliony, które teraz przechodzą mu koło nosa.

Stanisław Piechula uczynił z Mikołowa miasto prywatne. Zachowuje się jak „król Staś”, który gdy ma kaprys to zagłuszy premiera, a kiedy przyjdzie mu ochota to wyłączy ludziom światło.

Zdolność do autorefleksji i dystans do siebie są największymi cnotami polityków. Niestety, nie wszystkim ten dar został dany. Trzeba sobie jasno powiedzieć, że burmistrz Piechula obniżył jakość życia publicznego w Mikołowie i są to straty trudne do odrobienia.

Burzliwa sesja

Sprawa ponad czteromilionowego, rządowego wsparcia dla powiatu mikołowskiego podzieliła także samorządowców w Łaziskach Górnych. Miastu miało przypaść 800 tys. zł. Przedstawiciele rządu skontaktowali się z radnym PiS Michałem Piwońskim, który zaproponował, aby pieniądze przeznaczyć na remonty: boiska Polonii oraz OSP w Łaziskach Dolnych. Nie zgodził się na to burmistrz Aleksander Wyra i większość radnych obawiających się, że przyblokują w ten sposób możliwość dofinansowania na remont przedszkola.

Udałoby się zrobić dwie fajne rzeczy w Łaziskach



MICHAŁ PIWOŃSKI, radny PiS
(wypowiedź z sesji Rady Miejskiej 22 grudnia 2020 r.)

Zgłosiła się do nas strona rządowa z informacją, że są możliwe do pozyskania środki dla miasta w wysokości 800 tys. zł. Mielśmy wstępnie wytypować potrzeby, które mogłyby być z tych pieniędzy sfinansowane. Zaproponowaliśmy remont Polonii Łaziska, a konkretnie chodziło o budowę bieżni lekkoatletycznej, żeby nasi zawodnicy mieli gdzie trenować, ponieważ muszą jeździć do Mikołowa. I druga sprawa to remont OSP w Łaziskach Dolnych. W momencie kiedy okazało się, że sprawa już daleko zaszła i te pieniądze są realne do pozyskania, skontaktowaliśmy się z burmistrzem, aby zapytać co sądzi w tej kwestii. Burmistrz stwierdził, że jeśli chodzi o Polonię Łaziska to miał inne plany. Bieżnię byłoby trudno zmieścić, ponieważ jest plan zrobienia trzeciego boiska. Natomiast jeśli chodzi o OSP Łaziska Dolne to aż 500 tys. zł nie jest tam potrzebne. W tej sytuacji skonsultowaliśmy się z przedstawicielem rządu i udało się zmienić wstępny wniosek w taki sposób, że kwota została rozłożona po 400 tys. zł. Jeśli chodzi o Polonię to nie została wpisana bieżnia lekkoatletyczna tylko dowolny remont. Drugie 400 tys. zł zostało przypisane OSP Łaziska Dolne. Specjalnie nie zgłaszaliśmy rzeczy poważniejszych, jak na przykład remont przedszkola, ponieważ założyliśmy, że jeśli miasto proponuje mieszkańcom taką inwestycję to są na nią pieniądze. I stąd moje pytanie: czy burmistrz wystosuje wniosek o pozyskanie tych pieniędzy, za które udałoby się zrobić dwie fajne rzeczy w Łaziskach?

Dziękuję za taką „pomoc”, poradzę sobie



ALEKSANDER WYRA, burmistrz Łazisk Górnych
(wypowiedź z sesji Rady Miejskiej 22 grudnia 2020 r.)

Przypomnę, że w ramach pierwszego naboru wniosków nie dostaliśmy nic, a składaliśmy bardzo istotne dla miasta projekty. Pierwszy, to przygotowywana od lat budowa kanalizacji deszczowej w Łaziskach Dolnych. Mamy środki na projekt techniczny i chcieliśmy się starać o środki ogólne na wykonanie tej inwestycji. Drugi projekt jest związany z termomodernizacją SP 6. Chodzi przede wszystkim o wymianę dachu. Co roku kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych przeznaczamy na jego remont. Poważne środki na podobne zadania otrzymały Ornantowice, Orzesze, Wyrę. Natomiast powiat mikołowski, Mikołów i Łaziska Górne nie dostały nic. Z przeznaczonej dla samorządów ogólnopolskiej puli 6 mld zł zostało uruchomione kolejne półtora miliarda. Podczas niedawnego spotkania stu burmistrzów i prezydentów ziemi śląskiej wszyscy podkreślali wiarę, że ten nabór jest transparentny i zapewnili, że będą składać nowe wnioski. My też jesteśmy przygotowani i składamy wniosek na przedszkole. Bądźmy uczciwi. Kwota 200 tys. zł, którą mamy w budżecie na wyremontowanie jednego pokoju w OSP zupełnie nam wystarczy. Za 400 tys. zł to musielibyśmy tam złote klamki zamontować. Równocześnie budowa bieżni lekkoatletycznej albo jakiegokolwiek inny remont za 400 tys. zł na stadionie nic nam nie daje, bo nie pozwoli niczego zrobić porządnie. Mamy wielokrotnie uzgodnioną koncepcję rozbudowy stadionu miejskiego i wierzę, że uda nam się ją w najbliższych latach zrealizować. Natomiast będziemy się cieszyć, jeżeli nawet te 800 tys. zł dostaniemy na przedszkole choć kosztorys inwestorski wynosi 5,5 mln zł. My mamy środki i chcemy zrealizować tę inwestycję w ciągu dwóch lat. Jesteśmy właśnie w trakcie ogłaszania przetargu. W każdym razie ja zdania nie zmienię. Składamy wniosek o całą kwotę na przedszkole.

REKLAMA

FARBY W EKSTRA CENACH!

Ceny niższe niż w marketach budowlanych!



Farba wewnętrzna
OPTIVA 5 2.7 I TIKKURILA

Produkt z mieszalnika
*intensywne kolory nie są objęte promocją

- ✓ Farba lateksowa
- ✓ Odporna na zmywanie i szorowanie

130,00 zł



Farba wewnętrzna
DESIGNER COLOUR 5 I
BECKERS
Oferta dotyczy wszystkich kolorów.

- ✓ Farba lateksowa
- ✓ Dobra siła krycia
- ✓ Przyjazna dla alergików

113,00 zł



Farba wewnętrzna
DESIGNER
COLLECTION 2.5 I
Modern Loft BECKERS
Oferta dotyczy wszystkich kolorów.

- ✓ Farba lateksowa
- ✓ Bardzo dobra siła krycia
- ✓ Najwyższa odporność na zabrudzenia oraz zmywanie i szorowanie

90,00 zł



Farba wewnętrzna
DESIGNER WHITE 10 I
Mat BECKERS

- ✓ Farba lateksowa
- ✓ Dobra siła krycia
- ✓ Przyjazna dla alergików

129,00 zł



Farba wewnętrzna
KOLORY ŚWIATA 5 I DULUX
Oferta dotyczy wszystkich kolorów.

- ✓ Farba lateksowa
- ✓ Odporna na plamy i płynne zabrudzenia
- ✓ Doskonale krycie

85,00 zł



Dekorol Emulsja Home & Style
wisteria violet 2,5 l
Oferta dotyczy wszystkich kolorów.

- ✓ Farba ceramiczna
- ✓ Odporna na plamy i płynne zabrudzenia
- ✓ Przyjazna dla alergików

66,00 zł

Kurpas
1966

PROMOCJA LIMITOWANA

Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów.

STUDIO KURPAS
ul. Wąska 9
ŁAZISKA GÓRNE

Ognisko zapłonie pełnym blaskiem?

► **Starostwo ogłosiło konkurs architektoniczny na nową siedzibę Ogniska Pracy Pozaszkolnej. To pierwszy i ważny krok, ale droga do pełnego sukcesu jest jeszcze daleka. Teraz trzeba zdobyć pieniądze na budowę placówki. Powiat nie ma takich środków. Potrzebny jest silny lobbing na szczeblu wojewódzkim, a może i centralnym. To niepowtarzalna okazja, aby samorządowcy i politycy pokazali, że kiedy trzeba, to potrafią współpracować.**



Nowa siedziba OPP powstanie między starostwem a Białym Domkiem.

Ostatni raz pisaliśmy o OPP przed rokiem. Ponad 700 osób, których dzieci uczestniczą w zajęciach, podpisało się pod petycją do władz powiatu, aby wybudować dla tej placówki nową siedzibę. Ognisko znajduje się w Mikołowie przy ul. Miarki 9. Wciśnięte w podwórce za sklepem „Zgoda”, mieści trzy sale dydaktyczne o powierzchni 150 metrów. Tyle musi wystarczyć dla 60 zespołów zainteresowań, w których ćwiczy, trenuje, szlifuje talenty i realizuje pasje ok. 1000 młodych mieszkańców całego powiatu. Dalej tak się nie da, chyba że zostanie ograniczony dostęp do zajęć, ale przecież nie na tym polega wychowawcza misja OPP. Mówiąc przewrotnie,

Ognisko padło ofiarą swojego sukcesu.

Radosław Tarczoń, dyrektor tej placówki, jest człowiekiem młodym, ambitnym, dobrze zorganizowanym i pełnym pasji do tego, co robi. Swoim entuzjazmem, ale i profesjonalizmem przekonał do siebie młodzież oraz rodziców. Przybywa uczestników zajęć, ale mały budynek nie jest z gumy. Potrzebna jest nowa siedziba tym bardziej, że OPP staje się jedną z wizerunkowych wizytówek naszego powiatu. Ognisko organizuje, m.in. popularny i prestiżowy wojewódzki konkurs taneczny dla młodzieży.

Czy marzenia o nowej siedzibie się spełnią? Jest światelko w tunelu. W rok od akcji zbierania podpisów przez rodziców starostwo ogłosiło konkurs na opracowanie koncepcji architektoniczno-urbanistycznej pla-

cówki. Wyznaczono też miejsce. OPP dostanie nowe życie na placu między siedzibą starostwa a Białym Domkiem. To doskonała lokalizacja, która też podnosi pozycję uczestnikom konkursu.

Nowy budynek musi być nowoczesny na miarę XXI wieku, ale jednocześnie komponujący się z architekturą gmachu Urzędu Stanu Cywilnego.

- Chcielibyśmy, by nowy budynek Ogniska był obiektem o nowatorskiej architekturze, dobrze zaprojektowanym, funkcjonalnym, estetycznym, przyjaznym, spełniającym wymogi bezpieczeństwa, przystosowanym na potrzeby lokalnego środowiska. Aby promował nie tylko umiejętności dzieci i młodzieży, ale też zwiększał możliwość uczestnictwa w kulturze, wspierając aktywność wszystkich mieszkańców. Nowy obiekt to nowe możliwości tworzenia i uruchamiania nowych zespołów zainteresowań, pozyskiwania nowych uczestników zajęć, realizacji różnorodnych projektów i inicjatyw artystycznych, to również poprawa dostępności do infrastruktury kulturalnej oraz lepszego jej wykorzystania na działania artystyczne. Nowy obiekt Ogniska Pracy Pozaszkolnej będzie miejscem, w którym każdy znajdzie coś dla siebie, w którym stworzone będą warunki do nieskrępowanej twórczości, w którym doceni się kulturę w różnych jej przejawach - czytamy na fejsbukowym profilu OPP.

Konkurs został tak przygotowany, aby zwycięzca mógł poprowadzić całość prac projektowych. Powiat chce przeznaczyć na to ok. 350 tys. zł. Jest to spora suma, która może zachęcić renomowaną firmę. Pisaliśmy przed rokiem,

że przygotowaniem projektu nowej siedziby OPP zainteresował się jeden z czołowych śląskich architektów. Pomysł upadł, bo starostwo nie wykonało wtedy żadnego, konkretnego ruchu. Teraz jest inna sytuacja. Konkurs został

ogłoszony i trzeba mieć nadzieję, że w szranki staną architekci z najwyższej półki.

Projekt to dużo, ale nie wszystko.

Trzeba pomyśleć o montażu finansowym. Coś dać od siebie i szukać wsparcia tam, gdzie są pieniądze, czyli na różnych szczeblach władzy wojewódzkiej i centralnej. Jeśli samorządowców



Uczestnicy zajęć muszą się gnieździć w małym budynku przy ul. Miarki 9.

Potrzebne są pieniądze na budowę. Starostwo nie ma takich środków, a pozyskiwanie funduszy zewnętrznych (o czym piszemy w tym numerze gazety) nie jest jego najmocniejszą stroną. Najwyższa pora, aby to zmienić. Budowa nowej siedziby OPP to wydatek w okolicach 8 mln zł.

i polityków nie można zachęcić do działania dobrem dzieci i młodzieży, to może do wyobraźni przemówi inny argument. Rodzice to wyborcy, a młodzi uczestnicy zajęć wkrótce osiągną takie prawo. Zróbcie im dobrze teraz, a jest szansa, że oni się odwdzięczą przy urnach. (fil)

REKLAMA

www.kia.com

Wyprzedaż 2020

Kia Sportage – korzyść do 12500 PLN
Kia Stonic – korzyść do 5000 PLN
Kia Ceed – korzyść do 6500 PLN

The Power to Surprise

Wyprzedaż modeli Kia z rocznika 2020.

Nie przegap okazji! Skorzystaj z atrakcyjnych korzyści finansowych. Promocja dotyczy wybranych modeli i wersji wyposażenia z roku produkcji 2020. Obowiązuje od 02.01.2021. Liczba samochodów ograniczona.

ETRANS | Autoryzowany Dealer
Łaziska Górne, ul. Leśna 1, tel. 32 32 57 412, www.etrans.pl

Zużycie paliwa / Emisja CO₂: Sportage 5,4 - 9,0 l/100 km / 141 - 204 g/km; Stonic 5,1 - 6,1 l/100 km / 116 - 139 g/km; Ceed 4,6 - 6,5 l/100 km / 121 - 147 g/km (Cykl mieszany).

Wartości zużycia paliwa i emisji (cykl WLTP) wynikają z wersji/wariantu pojazdu oraz z jego wyposażenia. Dane zużycia paliwa mają charakter porównawczy i zostały uzyskane na stanowisku pomiarowym zgodnie z wymaganiami Rozporządzenia (WE) 715/2007, uzupełnionego Rozporządzeniem Komisji 2017/1151. Wartości rzeczywiste mogą być inne w zależności od warunków i stylu jazdy.

7 lat / 150 000 km gwarancji. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej.

PODWYŻKI W MIKOŁOWIE

za śmieci i nieruchomości zapłacimy więcej



ARTUR WNUK
Stowarzyszenie Reta

Pięć lat temu, gdy burmistrz Stanisław Piechula obejmował rząd w Mikołowie za śmieci płaciliśmy 14,50 zł za osobę. Od stycznia 2021 zapłacimy 29 zł za osobę, czyli dokładnie 100% więcej.

Mimo, iż wpływ na opłatę za śmieci ma wiele czynników, to ostatecznie o jej wysokości decydują radni. W Mikołowie na wniosek burmistrza podnieśli opłaty do poziomu, który wielu z nas mocno uderzy po kieszeni. Od stycznia czteroosobowa rodzina za wywóz śmieci zapłaci w Mikołowie 1392 złote rocznie. I to nawet je-

śli prawidłowo segreguje odpady. To więcej niż w wielu miejscowościach np. w Niemczech.

Opłata za śmieci musi być skalulowana tak, aby system się samofinansował. Duży wpływ na jej poziom ma tzw. opłata marszałkowska, ale jej zadaniem jest również zachęcenie do większej segregacji odpadów - im mniej składowjemy, im większa segregacja i recycling, tym niższa opłata.

I tu mamy pole do popisu dla władz miasta, które powinny zachęcać do segregacji, aby powstrzymać wzrost ilości odpadów.

Można wprowadzić worki z kordami, żeby wylapać niesegregujących, można utworzyć punkt odzysku rzeczy używanych lub pomyśleć o utworzeniu tzw. mini-PSZOKów do segregacji na osiedlach. Wszystko po to, aby zmniejszyć całkowitą liczbę odpadów i płacić mniej.

Krokiem w dobrym kierunku było wprowadzenie od kwietnia 2020 roku zniżki dla osób kompostujących odpady biodegradowalne na terenie własnej nieruchomości. Urząd planował szeroko zakrojoną akcję informacyjną, ale - jak informuje rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Mikołowie - większość działań uniemożliwiła pandemia koronawirusa, jednak są one odłożone w bazie pomysłów i będą realizowane, kiedy będzie taka możliwość.



Mimo to na koniec 2020 roku ze zniżki za kompostowanie korzysta już 1085 nieruchomości, co stanowi 14,5% wszystkich.

To nadal mało i tu znów mamy pole do aktywności władz miasta, której na co dzień nie widać. Można wprowadzić dopłaty do zakupu kompostownika, a chętnym o niskich dochodach sfinansować je w całości. Takich działań w Mikołowie póki co nie ma. Co zastanawiające - mimo wzrostu stawki za śmieci z 23 do 29 zł za osobę (tj. o 26%) zniżka dla kompostujących odpady BIO pozostaje bez zmian i - jak informuje rzecznik prasowy UM Mikołów - zwiększenie zniżki nie jest planowane. Dlaczego? Nie wiadomo.

- Jeżeli wzrosły koszty odbioru odpadów, to tak samo wzrosły między innymi koszty odbioru odpadu BIO, a skoro ten odpad nie jest odbierany, to oczywistym jest że wysokość tego kosztu powinna się przełożyć na wysokość ulgi. A jeżeli tak nie jest, to w pewnym stopniu miasto, system odbioru „zarabia” na tych mieszkańcach, którzy odpad BIO kompostują - mówi Krzysztof Rogalski, wieloletni sołtys i radny z mikołowskiego sołectwa Paniowy.

Można pójść jeszcze dalej i zapytać burmistrza i radnych o zniżkę dla gospodarstw, które nie oddają popiołu. Koszty wywozu popiołu pokrywają dziś w Mikołowie wszyscy, również Ci, którzy ogrzewają gazem, olejem czy prądem. Symboliczna obniżka o złotówkę lub dwie nie zachęci nikogo do wymiany pieca, ale była by mi-

łym ukłonem rządzących w stronę mieszkańców nie produkujących tego odpadu.

Śmieci to nie koniec lokalnych podwyżek.

W prezencie noworocznym burmistrz Mikołowa zafundował mieszkańcom również podwyżkę podatku od nieruchomości. Radni pomysł poparli i od stycznia zapłacimy więcej. Utrzymując podatki na niezmiennym poziomie radni mogli zrobić prezent nie tylko mieszkańcom, ale również przedsiębiorcom. W trudniejszym dla nich okresie pandemii byłby to istotny sygnał troski o lokalny biznes, stało się jednak inaczej.

- Mam pandemię. Przedsiębiorstwa mają problemy. Absolutnie nie wyobrażam sobie podwyżek podatków, a szczególnie w tak trud-

nej sytuacji w jakiej znalazła się część firm - napisał przed świętami Bożego Narodzenia w mediach społecznościowych Michał Skrzydło, burmistrz Miasteczka Śląskiego informując o braku podwyżki podatku od nieruchomości.

To już kolejny rok, kiedy władze tej niewielkiej miejscowości w powiecie tarnogórskim (woj. śląskie) nie zdecydowały się na podwyżkę podatku, w ten sposób zachęcając firmy do inwestowania. Podobnie jak w Miasteczku Śląskim, aktywną politykę prowadzą władze Gozdzkowiec-Zdroju. Od 1 stycznia 2021 roku mieszkańcy, którzy mają nowoczesne i ekologiczne źródła ciepła mogą skorzystać z 80% zniżki podatku od nieruchomości. Da się? Da się. Trzeba tylko chcieć. Tymczasem w Mikołowie nadal dopłacamy mieszkańcom do wymiany pieców na... węglowe.

REKLAMA

Rok zał. 1977

optica

Twój optyk i okulista **biel**

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
przy zakupie okularów za min. 500 zł
umów się już dziś telefonicznie lub osobiście

MÓJ BEZPIECZNY
SALON OPTYCZNY

Lokalni optycy w akcji
#MojBezpiecznySalonOptyczny
- Czas na wzrok

Orzesze

ul. Rybnicka 3
tel. 602 438 568
Czynne:
pon: 10:00 - 18:00
wt - pt: 9:00 - 17:00
sobota: 9:00 - 12:00

Łaziska Górne

ul. Barlickiego 1
tel. 882 905 568
Czynne:
pon - pt: 9:00 - 17:00
sobota: nieczynne

Łaziska Górne

ul. św. Jana Pawła II 4c
tel. 694 028 964
Czynne:
pon - pt: 8:30 - 16:30
sobota: 9:00 - 12:00



parking



polcard

www.optica.rsl.pl | opticabiel@gmail.com

ODESZLI

Stefan Melecki

Działacz AKS Mikołów.

Był człowiekiem oddanym sportowi. Jako działacz AKS Mikołów zajmował się piłką nożną. Z kolei w Ogniwie Łaziskie Górne wspierał piłkę ręczną. W AKS, jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej, czuwał nad sprawami finansowymi klubu. Pomagał w gromadzeniu materiałów koledze Leonardowi Spałkowi, współtwórcy monografii: 70-lecia, 80-lecia i 90-lecia AKS.

Miał pogodne usposobienie. Lubił żartować, z nikim nie szukał konfliktów. Znał się na sporcie, a zwłaszcza na piłce nożnej na poziomie klubowym i kadry narodowej. Potrafił na ten temat ciekawie i fachowo rozmawiać. I tak było do Jego ostatnich dni. Martwiły Go słabe wyniki Piasta Gliwice i GKS Tychy na początku rundy jesiennej. Wierzył w awans Ruchu Chorzów do drugiej ligi w 2021 roku.

Prawie całe zawodowe życie poświęcił pracy w Mikołowskiej Fabryce Maszyn Górniczych „Mifama”. Zaczął jako uczeń, a skończył na odpowiedzialnej funkcji kierownika zmiany. Dyrekcja fabryki mając na uwadze Jego zdolności organizacyjne oddelegowała Go do Argentyny, gdzie nadzorował uruchamianie urządzeń wyprodukowanych przez mikołowską fabrykę. O Jego śmierci poinformowali nas dawni koledzy z zarządu AKS. Stefan Melecki zmarł w wieku 86 lat.

Wiesław Kawala

Naczelnik Wydziału Zarządzania Bezpieczeństwem Starostwa Powiatowego w Mikołowie.



Wśród ofiar koronawirusa w naszym powiecie jest też - niestety - mjr Wiesław Kawala. Zmarł w wieku 66 lat w gliwickim szpitalu przegrywając nierówną walkę z COVID-19. Był nie tylko długoletnim, doświadczonym i zaangażowanym pracownikiem, pełniącym ważne funkcje, ale także społecznikiem.

Major Wiesław Kawala przez ponad 19 lat był oficerem Wojska Polskiego, pełniąc służbę w Centralnym Ośrodku Szkolenia Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych. Był także w szeregach Ochotniczej Straży Pożarnej od 2003 roku, zaś funkcję Naczelnika Wydziału Zarządzania Bezpieczeństwem Starostwa Powiatowego w Mikołowie objął w 1999 roku,

sprawując ją aż do śmierci.

Był odznaczony, m.in. Brązowym, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, medalem „Za służbę dla obronności kraju” (również Brązowym, Srebrnym i Złotym) oraz Brązowym i Srebrnym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Wszyscy, którzy znali Wiesława Kawalę, wspominają go jako ambitnego i kompetentnego specjalistę.

Był także człowiekiem z wielką pasją - od lat hodował psy rasy flat coated retriever. Kochał zwierzęta i każdą wolną chwilę spędzał z nimi. Dzięki temu, że sam był zapalonym hodowcą, zaraził swą pasją wiele osób, współorganizując szkolenia i wystawy.

Odszedł życzliwy i powszechnie lubiany człowiek.

REKLAMA

Wyprzedaż Hyundai.

Suma korzyści
do **16 000 zł**



TUCSON

Nowy i30

i20 Nowej Generacji

 **SALONY**
Witpol

Dealer Hyundai Witpol

Salon Pszczyna / Studzienice, ul. Jaskótek 21, tel. 32 326 39 90

Salon Tychy, ul. Katowicka 35, tel. 32 326 22 80

www.witpol.hyundai.pl

 **HYUNDAI**

Prezentowane sumy korzyści dotyczą modeli: i20 Premium 1.0 T-GDI 6MT, i30 N Line 1.0 T-GDI 6MT i Tucson N Line 1.6 CRDI 7DCT 2WD 48V o zużyciu paliwa średnio we wszystkich fazach odpowiednio: od 5,1 do 5,6 l/100 km, od 5,4 do 6,2 l/100 km i 5,4 do 5,9 i emisji CO2 odpowiednio: od 117 do 127 g/km, od 123 do 140 g/km i od 141 do 155 g/km. Składają się na nią upusty gotówkowe oraz premia za odkup obecnego samochodu 2000 zł. Są one rekomendowanymi sumami korzyści brutto i nie wykluczają wprowadzenia promocji dealera. Promocja obowiązuje od 01.01.2021 do odwołania lub wyczerpania zapasów.

Takiej burzy mózgów na temat transformacji energetycznej województwa śląskiego jeszcze nie było. Na zaproszenie europosłów Ryszarda Legutko i Izabeli Kloc z Europejskich Konserwatystów i Reformatorów w konferencji Śląski Ład wzięli udział: premier Mateusz Morawiecki, unijna komisarz Kadri Simson, ministrowie, parlamentarzyści, prezesi spółek energetycznych oraz eksperci. Za wirtualnym stołem narodziły się realne pomysły. Wśród nich jest propozycja utworzenia think tanku, który stworzyłby zaplecze eksperckie oraz informacyjne dla procesów modernizacyjnych naszego regionu.



Śląski

Powstaje bank dobrych pomysłów

Polityka klimatyczna jest najdroższym i najbardziej spektakularnym przedsięwzięciem w historii Unii Europejskiej. Wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Frans Timmermans często podkreśla, że Zielony Ład powędzie się wszędzie albo nigdzie. Oznacza to, że los flagowego okrętu Brukseli zależy głównie od Polski, która ma największe, obiektywne i niezawinione trudności z transformacją energetyczną. Z kolei na naszym, krajowym gruncie sukces polityki klimatycznej zależy w zasadzie tylko od jednego czynnika: czy z tym wyzwaniem poradzi sobie Śląsk? Świadomość, że nasz region jest kluczem do sukcesu bądź porażki europejskiego Green Dealu, nie powinna nas przytłaczać. To naturalne, że transformacja energetyczna budzi w województwie śląskim wiele nadziei, ale jeszcze więcej obaw. Dlatego

tak ważny jest precyzyjny plan działania. Skuteczność procesom modernizacyjnym może zapewnić nie tylko odpowiednie finansowanie, ale także koordynacja wszystkich działań realizowanych na poziomach: lokalnym, regionalnym, państwowym i europejskim. Zaangażować się muszą politycy, naukowcy, samorządowcy, związkowcy, przedsiębiorcy, media, generalnie wszystkie środowiska, które mogą się różnić pod wieloma względami, ale mianownik muszą mieć wspólny: dobra i bezpieczna przyszłość dla naszego regionu. Jak przejść od słów do czynów po części odpowiedziała konferencja Śląski Ład. Debatowano o kreowaniu rozwiązań wspomagających transformację energetyczną oraz sprawiedliwe przemiany społeczne. Organizatorzy planują już kolejną edycję konferencji z nadzieją, że odbędzie się w stacjonarnej formule i z udziałem publiczności.



Ład

dla naszego regionu.

Premier
MATEUSZ MORAWIECKI

Nie ma polskiej gospodarki bez Śląska

- Sprawiedliwa transformacja to taka, która dokonuje głębokich przekształceń w przemyśle, gospodarce, inwestycjach, finansach, ale z drugiej strony pozwala ludziom się do nich zaadaptować. I stąd będziemy konsekwentnie walczyć o Górny Śląsk. W ramach unijnego finansowania do Polski trafi 250 mld zł na transformację energetyczną. Ogromna część tych środków jest dedykowana Górnemu Śląskowi i Zagłębiu.

IZABELA KLOC
poseł do Parlamentu Europejskiego ze Śląska
(Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy)

Potrzebny jest śląski think tank

- Podczas naszej debaty padło zbyt wiele ważnych słów, żeby nie było ciągu dalszego konferencji. Chciałabym nadać naszym obradom trwalszy wymiar i zaproponować think tank Śląski Ład, który stałby się bankiem dobrych pomysłów dla naszego regionu w dobie transformacji energetycznej. To musi być skuteczne, medialno-promocyjne narzędzie, które w przystępny sposób opowie mieszkańcom - bo to ich musimy pozyskać do pozytywnej transformacji - o szansach i zagrożeniach związanych z przemianami.

KADRI SIMSON
komisarz ds. Energii Komisji Europejskiej

Kopalnie to nie tylko gospodarka i technologie

- Śląsk brzmi jak wyzwanie. Wiemy, że górnictwo to nie tylko gospodarka i technologia, ale część waszej tradycji i spuścizny. Musimy zrozumieć, jak działać i co robić? Sprawiedliwa transformacja to nie hasło dla Komisji Europejskiej, ale kierunkowskaz: jak być najbliższą rzeczywistości. Staramy się wsłuchiwać w głosy prezydentów, burmistrzów, wójtów, czyli wszystkich władz samorządowych, by dostosować ofertę do ich potrzeb. Wszystkie regiony muszą być na równi traktowane, choć wyzwania są odmienne.

PROF. RYSZARD LEGUTKO
współprzewodniczący grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów w Parlamencie Europejskim

Transformacja musi wykraczać poza wymiar technologiczny

- Jeśli transformacja energetyczna ma być sprawiedliwa i zrównoważona, Ślązacy muszą wiedzieć, że nie stracą na likwidacji górnictwa. Na razie się na to nie zanoszą. Kwoty zapowiadane w ramach unijnych środków na transformację energetyczną nie równoważą olbrzymich kosztów likwidacji górnictwa - zarówno społecznych jak i gospodarczych. Trzeba też pamiętać, że branża węglowa to na Śląsku nie tylko pieniądze, ale także etos i symbol regionalnej tożsamości.

MICHAŁ KURTYKA
minister Środowiska i Klimatu

Pieniądże trzeba zamienić na konkretne plany

- Pragnę przypomnieć, że właśnie w Katowicach w czasie szczytu klimatycznego pojawiła się szersza idea sprawiedliwej transformacji. Ona będzie miała sens, jeśli będzie przekładała się na podnoszenie jakości życia Polaków. W ciągu najbliższych lat będziemy musieli zagospodarować dwa, a może nawet trzy razy więcej środków niż dotychczas. To dotyczy szczególnie Śląska, który ma ogromny potencjał. To właśnie na barkach tego przemysłowego regionu leży najlepsze wykorzystanie tych środków.

ARTUR SOBOŃ
wiceminister Aktywów Państwowych

Rozmowy ze stroną społeczną idą zgodnie z zaplanowanym harmonogramem

- Umowa, nad którą pracujemy ze stroną społeczną, obejmie nie tylko Polską Grupę Górniczą, ale wszystkie krajowe spółki wydobywcze. Nasze nieoficjalne i robocze rozmowy z Komisją Europejską wskazują, że wszystkim nam zależy, aby transformacja energetyczna była rozłożona w czasie, sprawiedliwa, uzgodniona społecznie, zaplanowana i aby w miejscowościach szczególnie dotkniętych skutkami likwidacji górnictwa budować nowy potencjał wykorzystując w tym zakresie wszystkie możliwe instrumenty finansowe.

ADAM GAWĘDA
poseł i były wiceminister MAP

Czyste technologie węglowe mogą odegrać ważną rolę

- Jeśli mówimy o Zielonym Ładzie, to wszystkim przychodzi na myśl wykorzystanie energii wiatru, słońca, czy też ziemi. Wiemy doskonale, że te źródła są niestabilne i często dochodzi do sytuacji, że nasze konwencjonalne bloki energetyczne są podstawowym źródłem energii. Ich udział w procesie wytwarzania energii to model, który funkcjonuje na całym świecie i który wszedł na poziom wykorzystania gospodarczego. Z węgla można produkować wiele bardzo ciekawych produktów - głównie w obszarze chemii i energii.

TOMASZ HERYSZEK
prezes Węglokoku

Nikt nie wymyślił jeszcze substytutu stali

- Jest kilka czynników, z którymi sektor hutniczy musi się zmierzyć, by dostosować się do Zielonego Ładu. By móc za kilka lat powiedzieć, że wykorzystano wszelkie szanse i fundusze, by ten przemysł unowocześnić i uelastyczyć. Na europejskim rynku przemysł hutniczy jest w gorszej sytuacji, jeśli chodzi o konkurencyjność, niż gdzieś indziej na świecie, bo doliczane są, m.in. koszty śladu węglowego i ETS. Musimy jako kraj, też jako spółka Węglokoks, traktować ten segment niezmiernie poważnie.

WŁODZIMIERZ HEREŹNIAK
prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej

Śląsk może stać się wodorową doliną

- Jako spółka intensywnie pracujemy nad wykorzystaniem naszych możliwości przy produkcji wodoru. Nie będę mówił, że jesteśmy w stanie zaspokoić zapotrzebowania na wodór w większej skali, ale są to ilości, które mogłyby zasilić cały transport autobusowy na Śląsku i w Zagłębiu. W całym regionie obecnie kursuje ok. 1,5 tys. autobusów. Mniej niż 10 proc. wykorzystuje paliwa alternatywne. W gazie koksowniczym, który powstaje w koksowniach Grupy JSW, zawartość wodoru waha się od 55 do 58 proc.

DARIUSZ NIEMIEC
prezes Tauronu Wytwarzanie

Energia ze źródeł odnawialnych jest niestabilna

- Struktura wytwarzania energii pokazuje, jakie jednostki powinniśmy mieć zainstalowane w sieci. Wciąż niezbędne są jednostki sterowalne oparte o paliwa kopalne. Ich liczba powinna być dopasowana do utrzymania bezpieczeństwa energetycznego, tak by ciągłość dostaw była zachowana. Oczywiście takie stwierdzenie jest prawdziwe do momentu, gdy pojawi się nowa technologia. Mam tu na myśli magazynowanie energii na dużą skalę. Taka technologia na pewno nie zostanie opracowana w najbliższym czasie.

TOMASZ ROGALA
prezes Polskiej Grupy Górniczej

Trzeba zachować wpływ do budżetów domowych

- Słyszymy o szybkiej dekarbonizacji, która oznacza po prostu szybkie zamknięcie kopalń. Zastanówmy się, co to oznacza dla rynku pracy. Są gminy i powiaty, w których nadal głównym pracodawcą są kopalnie i podmioty z nimi powiązane. Zamknięcie kopalni oznacza tam zwiększenie bezrobocia z jednocyfrowego do dwucyfrowego. Górnictwo dostarcza gotówkę do górniczych rodzin, w sumie około 2 mld zł rocznie. Czy firmy, które powstaną w miejsce kopalń, zdołają zapłacić tę lukę?

ADAM GORSZANÓW
menedżer, współautor projektu operatora rewitalizacji

Na terenach poprzemysłowych spada poziom przedsiębiorczości

- To hamulec rozwojowy, który zaburza gospodarkę przestrzenną i degradowa tkankę społeczną. Na takich terenach widoczny jest wzrost bezrobocia i niezrównoważony rozwój gospodarki. Procesy rewitalizacji są niewystarczająco dobrze przygotowane. Należy wdrożyć model zarządzania transformacją w zakresie odzyskiwania terenów poprzemysłowych. Wykorzystajmy w tym zakresie przykłady z krajów unijnych, gdzie powołano instytucje, których zadaniem było kompleksowe zagospodarowanie terenów poprzemysłowych.

PROF. WOJCIECH MYŚLECKI
ekspert problemów geopolitycznych

Słabnie dynamika społeczna mieszkańców Śląska

- Jednym z największych problemów województwa śląskiego w dobie transformacji jest depopulacja. Od roku 2000 do 2018 liczba ludności spadła aż o 4,7 proc. Niekorzystnie wygląda także stosunek ludzi w wieku przedprodukcyjnym do poprodukcyjnym. Ta proporcja wynosi 100 do 132. Trzecim alarmującym sygnałem jest spadek udziału śląskiego PKB w krajowej gospodarce. W 2004 roku wynosił on 13,75 proc., teraz jest na poziomie 12,31 proc. Z punktu widzenia transformacji i modernizacji te wskaźniki są bardzo niekorzystne.

Partnerzy konferencji



**STANISŁAW PIECHULA,**
burmistrz Mikołowa

Od lipca 2013 roku cały obowiązek obsługi gospodarki odpadami spadł na gminy. W Mikołowie, jak w zdecydowanej większości miast, w drodze przetargu wybieramy firmę obsługującą miasto w zakresie tej gospodarki. Przepisy w tym zakresie jednoznacznie obciążają mieszkańców całącią kosztów za tę usługę, a gmina jest tylko organizatorem tego systemu. Oznacza to, że rozliczenie całej gospodarki śmieciowej musi wyjść na zero, czyli urząd ani nie może do tego dołożyć ani na tym zarobić. W dodatku rząd znacząco zwiększając dodatkowe opłaty i piętrząc wymagania, zdecydowanie wpłynął na wzrost kosztów gospodarki śmieciowej, co oczywiście przekłada się na opłatę od mieszkańców. Ponadto sektor ten został prawie całkowicie zmonopolizowany i w przetargach właściwie nie istnieje konkurencja.

W 2017 roku całość systemu śmieciowego kosztowała Mikołów niemal 8,8 mln zł. Z każdym kolejnym przetargiem kwota ta rosła do tego stopnia, że system gospodarowania odpadami w tym roku będzie nas wszystkich kosztował ponad 15 mln zł. To wzrost o 72% na przestrzeni raptem 4 lat, a jak to tak dalej będzie wyglądało, to z pewnością nie koniec.

Dlaczego śmieci ciągle drożeją?

Z czego wynikają najważniejsze przyczyny takiego wzrostu ceny za gospodarowanie śmieciami? Jest ich kilka i są to:

- WZROST TZW. OPŁATY MARSZAŁKOWSKIEJ**, czyli koszt składowania odpadów - w tym roku wynosi ona już 270 zł za tonę, a jeszcze w 2016 roku wynosiła 70 zł za tonę, czyli wprowadzona przez rząd podwyżka swoistego podatku śmieciowego o ponad 385%!
- ZMIENIANE PRZEPISY I ROSNĄCE - KOSZTOWNE WYMAGANIA GOSPODARKI ODPADAMI**. Z jednej strony przy podpalanych przez mafie śmieciowe składowiskach odpadów i dbałości o środowisko proces konieczny, z drugiej często nieuzasadnione i kosztowne wymagania nie pozwalające na poszukiwanie oszczędności. Jako przykład można podać wcześniejszą możliwość przeładunku odpadów z mniejszych śmieciarek do większych ciężarówek na terenie naszego Zakładu Usług Komunalnych, co pozwalało obniżyć koszty transportu.
- MONOPOLIZACJA RYNKU**. W co roku organizowanych przetargach Mikołów za każdym razem otrzymuje tylko jedną ofertę od jednej firmy lub konsorcjum. Można się spodziewać, że brak jakiegokolwiek konkurencji powoduje, że operator podnosi ceny, bo ma pewność, że jako jedyny kandydat jego

oferta zostanie wybrana. To sytuacja, która w innych gałęziach gospodarki jest zwalczana, a w przypadku gospodarki odpadami ani rząd, ani instytucje państwowe nie podejmują żadnych działań, aby ukroić te niekorzystne dla samorządu praktyki.

- WZROST KOSZTÓW ODBIORU I ZAGOSPODAROWANIA ŚMIECI**: papieru - wzrost o 42%, szkła o 36%, plastiku o 38%, odpadów zmieszanych podwyżka o 23%,
- DO TEGO DOCHODZĄ ROSNĄCE CENY ENERGII** (Polska ma ją najdroższą w Europie),
- PODWYŻKI PŁACY MINIMALNEJ**,
- BRAK W NASZYM PRAWODAWSTWIE ODPOWIEDNICH ROZWIĄZAŃ**, które w Europie i na Świecie są stosowane od lat jak rozszerzona odpowiedzialność producenta, czyli firmy produkujące rzeczy w plastikowych opakowaniach ponoszą część kosztów związanych z ich przetwarzaniem czy przełamanie monopolu firm odbierających śmieci. Inne kraje europejskie wprowadziły obowiązkowy system dopłat producentów do recyklingu każdej tony papieru, plastiku i szkła. Na przykład w Austrii producenci plastikowych opakowań dopłacają ponad 600 euro do każdej tony, w Czechach 200 euro, a w Polsce zaledwie niecałe 3,5 euro.
- DUŻA POWIERZCHNIA I SPECYFIKA ZABUDOWY MIKOŁOWA**. Nasze miasto jest bardzo rozległe, jego powierzchnia to prawie 80 kilome-



trów kwadratowych. Do tego dominuje w nim rozproszona zabudowa z przewagą domów jednorodzinnych. To w oczywisty sposób przekłada się na liczbę kilometrów jakie każdego dnia muszą pokonać śmieciarki, co z kolei skutkuje wysokimi kosztami.

- BRAK POPYTUNA TOWARZY Z ODZYSKU**. Nie ma przepisów, które by zachęcały producentów do korzystania z materiałów pochodzących z recyklingu.
- WCIAŻ NIWYSTARCZAJĄCY POZIOM SEGREGACJI ODPADÓW**. Ponad 50% odbieranych w mieście śmieci to odpady zmieszane, za które płacimy najwięcej. To właściwie jedyny i główny aspekt, na który mamy wpływ i jako mieszkańcy musimy coraz lepiej i więcej segregować, gdyż brak odpowiedniego poziomu segregacji będzie powodował jeszcze większy wzrost opłat. Segregacja odpadów i ponoszenie związanych z nią kosztów są nieuniknione. Nie tylko narzucone przepisami prawa, ale tak-

że wynikające z naturalnej, ludzkiej potrzeby dbania o swoje otoczenie i chęć komfortowego życia. To jednak ma swoją cenę. Jak zatrzymać rosnące ceny? - musi się zmienić system gospodarowania odpadami. Możemy produkować mniej śmieci, bardziej odpowiedzialnie kupować, lepiej segregować (z tym w Mikołowie na szczęście z roku na rok jest coraz lepiej), ale to wszystko kropla w morzu potrzeb. Potrzeba zupełnie nowego spojrzenia na system odpadami, zdjęcia całej odpowiedzialności z gmin i ich mieszkańców, obciążenie odpowiedzialnością producentów (gdyż mieszkańiec zazwyczaj nie ma wyboru i musi kupować rzeczy często niepotrzebnie pakowane w wiele warstw i niepotrzebnych plastików). Ale to są kwestie, których nie da się uregulować uchwałą Rady Miejskiej czy zarządzeniem Burmistrza. Dlatego dopóki w Polsce temat śmieci nie będzie traktowany z należytą uwagą i tak potrzebnym rozsądkiem, dopóty będziemy musieli się liczyć z kolejnymi podwyżkami cen za wywóz naszych odpadów.

50 milionów w inwestycjach - jasna droga Mikołowa

Miniony rok był bardzo specyficzny i trudny. Wszystkich z nas - i to w wymiarze globalnym - dotknęła pandemia, doświadczenie dotąd nam obce. Spowolnienie odnotowane w gospodarce, niestety przełożyło się również na koniunkturę w samorządach. Mikołów nie jest tutaj wyjątkiem. Jednak, jak dotąd, dzięki szybkim reakcjom i racjonalizacji wydatków bieżących udało nam się wyjść z kryzysu obronną ręką.

Paradoksalnie Mikołów od lat nie był w tak dobrej formie inwestycyjnej.

Miasto rok za rokiem bije rekordy, jeśli chodzi o środki przeznaczone na rozwój. W 2019 roku było to 35 mln złotych, w 2020 już blisko 50 mln. To znaczny wzrost w porównaniu do poprzednich lat. Pomimo pandemii i trudnej sytuacji na rynku jeśli chodzi o wybór wykonawców, w ostatnich 12 miesiącach miasto nie zrezygnowało z żadnej z wcześniej zaplanowanych inwestycji.

Taki stan rzeczy zawdzięczamy m.in. skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych.

To właśnie one są głównym motorem rozwoju polskich miast. W Mikołowie



wysokość dofinansowań inwestycji wynosi aż 44%. Prawie każdą złotówkę wydaną na miejską inwestycję, wspiera kolejna pochodząca spoza naszego budżetu. Dzięki temu możemy rozwijać miasto dwa razy szybciej. Naszym głównym źródłem dofinansowań są fundusze unijne, ale nie wyłącznie. Bardzo wiele pozyskujemy też z programów rządowych i innych źródeł.

A jakie inwestycje są przed nami?

Przed wszystkim będziemy kontynuować i kończyć te wcześniej rozpoczęte. Najważniejszym, najbardziej widocznym oraz najbardziej kosztochłonnym projektem w tym roku jest budowa centrum przesiadkowego. Inwestycja jest w bardzo zaawansowanym stadium, nie ma opóźnień w poszczególnych etapach, a prace nawet wyprzedzają harmonogram. Do tej pory wydano ponad 13 milionów złotych, z czego ponad połowa to dofinansowania

z aż 4 źródeł zewnętrznych. To pokazuje, że Mikołów mocno stawia na rozwój transportu publicznego. W tym roku czeka nas jeszcze sporo pracy i wyrzeczeń, ale efekt końcowy powinien być satysfakcjonujący dla każdego i służyć miastu na lata.

W tabeli inwestycyjnej ważną pozycję zajmują także projekty dotyczące placówek edukacyjnych: budowa przedszkola na ulicy Kownackiej, rozbudowa szkoły w Paniowach czy remont świetlicy w Szkole Podstawowej nr 3. W 2020 wydano na te inwestycje ponad 5 milionów złotych. Warto podkreślić, że w tym roku kwota ta będzie jeszcze większa, gdyż inwestycje będą wykańczane i oddawane do użytku.

W Mikołowie dużą wagę przywiązuje się do ekologii i dbałości o środowisko naturalne.

Dlatego wiele pozycji inwestycyjnych związanych jest właśnie z ekologią. Ter-

modernizację 7 budynków wielorodzinnych (ok. 60 budynków ocieplonych już do końca 2020 r.), wymiana oświetlenia na ledowe czy dofinansowanie dla mieszkańców na wymianę pieców bądź systemów retencjonowania wody. Warto w to inwestować, ponieważ tego typu działania przynoszą nie tylko efekt ekologiczny, ale również finansowy. W ubiegłych 12 miesiącach na działania pro-ekologiczne wydano prawie 9 milionów złotych. Znaczna część z tej kwoty to dofinansowania.

Wielokrotnie pisaliśmy o rewitalizacji kamienic w centrum oraz utworzeniu Centrum Aktywności Społecznej.

Prace ciągle trwają, ale efekty już widać, a pierwszy trzon CAS rozpoczął swoje funkcjonowanie. Na rewitalizację kwartału oraz remont innych kamienic w naszym mieście wydano prawie 11 milionów. W drugiej połowie roku projekt powinien być już zakończony, a wówczas cały kwartał starówki zyska nowy, piękny wygląd.

Nasze miasto chce także być przyjazne dla mieszkańców, element rekreacyjny ma niebagatelne znaczenie dla jego charakteru.

Stąd w 2021 r. w dalszym ciągu inwestować będziemy w infrastrukturę rekreacyjną oraz poprawiającą estetykę w mieście. W minionym roku wybudowano nowe boisko wielofunkcyjne w sołectwie Mokre, 4 nowe place zabaw, powstała długo oczekiwana tężnia solankowa, która od wiosny zacznie funkcjonować. Pojawiły się też nowe wiaty przystankowe. Na ten cel wydano ponad 2,5 miliona złotych.



MATEUSZ HANDEŁ,
zastępca burmistrza odpowiedzialny za inwestycje miejskie

Mikołowskie inwestycje są mocno zróżnicowane - zarówno tematycznie jak i lokalizacyjnie. Nie pominięto w nich bowiem sołectw. Widać również, że znaczna część wydatków dotyczy projektów kontynuowanych i przeznaczonych do oddania we właśnie rozpoczętym roku. Niektóre miasta w tym trudnym czasie były zmuszone zrezygnować ze swoich inwestycji. Na szczęście Mikołów nie zatrzymuje. Realizujemy oczekiwane przez mieszkańców projekty.



Dron skontroluje kominy

Działania związane z ekologią i ochroną środowiska naturalnego, budzą wśród radnych Mikołowa duże zainteresowanie i zaangażowanie. Kluczowe znaczenie ma kwestia poprawy jakości powietrza i walka z niską emisją. W związku z tym radni inicjują działania, które mają przynieść taki właśnie efekt.

Jednym z nich jest walka z emisją szkodliwych substancji wydobywa-

jących się z kominów. W najbliższych tygodniach - a więc w szczycie sezonu grzewczego - prowadzone mają być wyrównane kontrole dokonywane za pomocą specjalistycznego drona. Akcja ma przynieść dwa efekty: prewencyjny i edukacyjny. Pomysł wykorzystania drona znany jest już z innych miast. Również w Mikołowie przewijał się od jakiegoś czasu. Rozwiązanie to sugerowali także mieszkańcy. Podczas grudnio-

wej sesji Rady Miejskiej z podobną inicjatywą wyszedł klub radnych OKS. Radni wskazali, że dronowe kontrole ukierunkowane na miejsca, co do których zachodzi podejrzenie spalania materiałów w sposób nieekologiczny lub spalanie materiałów niedozwolonych, mogłyby wspomóc pracę straży miejskiej. Podobnie jak Katowice, Mikołów mógłby skorzystać z usług wyspecjalizowanych w tej dziedzinie firm, posiadających

odpowiednie doświadczenie, bazę sprzętową oraz wykwalifikowanych pracowników.

Pandemia koronawirusa znacząco utrudnia realizację inspekcji w bezpośrednim kontakcie z domownikami. W tej sytuacji zlecenie podobnych pomiarów wydaje się najlepszym rozwiązaniem.

W styczniu i w lutym na poszczególnych obszarach Mikołowa firma zewnętrzna będzie sprawdzać jakie



KATARZYNA SYRYJCZYK-SŁOMSKA,
przewodnicząca
Rady Miejskiej Mikołowa

Rada Miejska inicjuje i wspiera wiele działań proekologicznych. W zeszłym roku były to dopłaty do zbiorników małej retencji. Wielokrotnie wnosiliśmy o utworzenie łąk kwietnych, które już na wiosnę mam nadzieję w kilku miejscach Mikołowa zakwitną. Walka z niską emisją to priorytet wielu miast w Polsce, a dron w obecnej sytuacji jest najlepszym i najbezpieczniejszym narzędziem do kontroli. W najbliższym czasie chcemy także zaproponować zwiększenie dopłat do wymiany źródła ciepła w domach.

substancje wydobywają się z kominów. Kontrole będą prowadzone etapami - centrum miasta, dzielnica, sołectwa.

Działają dla seniorów



IWONA SPYCHAŁA-DŁUGOSZ,
zastępca burmistrza Mikołowa

Tyle dobrego wokół nas

Pod koniec ubiegłego roku miałam przyjemność spotkać się w siedzibie Komendy Powiatowej Policji ze Zbigniewem Górale - prezesem Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych koło nr 17 w Mikołowie. W obecności komendanta policji Dariusza Klimczaka oraz członków Stowarzyszenia wręczyłam prezesowi baner, który od tej pory stanie się nieodzownym elementem akcji inicjowanych i prowadzonych przez Stowarzyszenie. A tych jest coraz więcej.

Jedną z nich jest projekt „Bezpieczni - Niezależni” prowadzony we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Mikołowie, KPP Mikołów i Gminą Mikołów. To działanie adresowane do osób po sześćdziesiątym roku życia i posiadających prawo jazdy kat. B. Dzięki niemu można było podnieść swoje umiejęt-

ności kierowcy (np. osoby, które miały przerwę w jeżdżeniu samochodem, chcące sobie przypomnieć aktualne przepisy ruchu drogowego itp.).

Uczestnicy mogli poćwiczyć jazdę samochodem pod okiem wykwalifikowanych instruktorów, uaktualnić wiedzę na temat obowiązujących przepisów ruchu drogowego, dowiedzieć się od psychologa i lekarza jak wiek wpływa na umiejętności prowadzenia samochodu, mogli zbadać swój wzrok i zmierzyć poziom cukru we krwi, przypomnieć sobie zasady udzielania pierwszej pomocy oraz skontrolować swój samochód na stacji diagnostycznej w kontekście bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Uczestnicy projektu otrzymali odbłaski i kamizelki odbłaskowe, a także poradniki dotyczące bezpiecznej jazdy samochodem. Udział w projekcie był bezpłatny.



W Mikołowie od wielu lat dzieje się dużo dobrego, mam tu na myśli pomoc innym, organizowanie akcji, kiermaszów i pikników charytatywnych. Nasza społeczność z zaangażowaniem i całym sercem włącza się w działania mające na celu wsparcie potrzebujących.

Skarpetki, maseczki, rękawiczki, soki, mydła, środki chemiczne, artykuły spożywcze - trafiły do Zakładu Opiekuńczo - Leczniczego Szpitala św. Józefa w Mikołowie. W taki niespodziewany sposób zakończyła się zainicjowana przeze mnie druga akcja charytatywna „Ogrzej zimne stopy”. Zapoczątkowana została z Przedszkolem nr 2 im. Kubusia Puchatka w Mikołowie, a polegała na zbiorce ciepłych skarpet dla pensjonariuszy ZOL-u.

Obdarowaliśmy ZOL nie tylko skarpetkami, bo do pomocy przyłączyło się Przedszkole nr 1 im. Jasia i Małgosi w Mikołowie, Ola Widuch z Centrum Społecznego Rozwoju, Bartłomiej J. Gabryś, Fundacja Gramy do Końca i mikołowscy seniorzy. Każdy z partnerów przygotował upominki dla ponad 85 pensjonariuszy.

Także przed świętami wspólnie z Bartłomiejem J. Gabrysiem dostarczyliśmy tym razem dla podopiecznych Dziennego Domu Pomocy w Mikołowie napoje, żywność, środki czystości i środki dezynfekcyjne.

Ponadto nasze placówki oświatowe brały udział w szeregu inicjatyw, m.in.: „Boże Narodzenie w pudełku po butach”, której celem było przygotowanie świątecznych paczek w pudełkach po butach dla podopiecznych Fundacji św. Antoniego - lu-

dzi starszych oraz bezdomnych; „Zdążyć przed zimą - wspomóż psiaka lub kociaka”, której celem było wsparcie podopiecznych ze schroniska „Fauna” w Rudzie Śląskiej; akcja charytatywna „Paczuszka dla chorego maluszka” na rzecz Fundacji Śląskie Hospicjum dla Dzieci Światlikowo w Tychach; „Podaruj dzieciom radość w świąteczny czas” - zbiórka słodyczy dla niepełnosprawnych dzieci z OREW Wry i wiele innych.

W człowieku drzemie naturalna potrzeba pomagania. Aby ją uruchomić, wystarczy impuls - dobry powód. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się w akcje. Ofiarowali swój czas, wsparcie finansowe. Wspólnie uwolniliśmy moc dobroczynności.

W Nowym 2021 Roku życzę, aby nie zabrakło Państwu energii do działania.



Miasto w liczbach

Początek roku sprzyja statystykom i podsumowaniom. Jak przedstawia się obraz Łazisk Górnych w ujęciu statystycznym?

Na koniec roku 2020 liczba łaziszczan wynosiła 20 425. To spadek w porównaniu z analogicznym okresem roku 2019, kiedy liczba mieszkańców wynosiła 20 574.

W Łaziskach Górnych mieszka więcej kobiet (10 651) niż mężczyzn (9 774).

W 2020 roku przyszło na świat 197 łaziszczan, o 5 maluchów mniej niż w roku 2019, w tym 106 chłopców i 91 dziewczynek.

W ubiegłym roku w naszym mieście zmarło 280 osób, w tym 120 kobiet i 160 mężczyzn. Urząd Stanu Cywilnego zarejestrował 75 ślubów, w tym 44 cywilne, 27 konkordatowych i 4 transkrypcje ślubów, które miały miejsce za granicą oraz 35 rozwodów (o 15 mniej względem 2019).

Atrakcyjne działki NA SPRZEDAŻ

UL. SKOWRONKÓW



1. Działka numer 2221/18 o powierzchni 0,0824 ha, zapisana w księdze wieczystej numer KA1M/00062280/2 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Cena wywoławcza netto 80 920,00 zł.

2. Działka numer 2225/18 o powierzchni 0,0912 ha, zapisana w księdze wieczystej numer KA1M/00062280/2 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Cena wywoławcza netto 89 560,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 stycznia 2021 roku o godzinie: 10:00 w Wydziale Mienia Komunalnego Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych, ul. Energetyków 5, pokój nr 3

UL. SPACEROWA



1. Działka numer 5212/103 o powierzchni 0,0932 ha, zapisana w księdze wieczystej numer KA1M/00003664/7 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Cena wywoławcza netto 88 000,00 zł.

2. Działka numer 5213/103 o powierzchni 0,0925 ha, zapisana w księdze wieczystej numer KA1M/00003664/7 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Cena wywoławcza netto 87 000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 stycznia 2021 roku o godzinie: 10:00 w Wydziale Mienia Komunalnego Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych, ul. Energetyków 5, pokój nr 3.

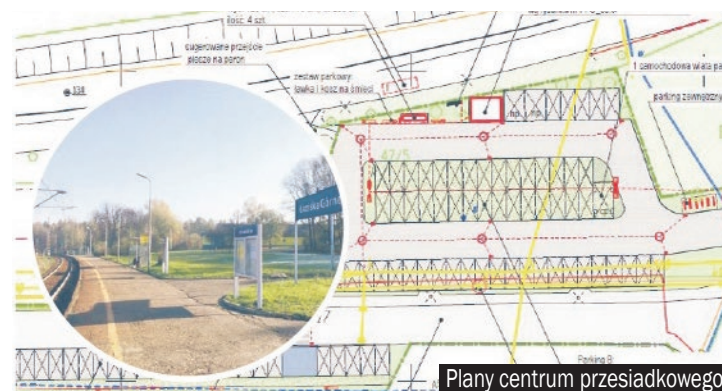
Wylicytowana cena zakupu każdej działki zostanie powiększona o 23% podatek VAT.
Szczegóły na stronie: www.laziska.pl

Co nowego w roku 2021?

► Rok 2020 upłynął pod dyktando pandemii, co nie spowolniło jednak samorządowych inwestycji. Te najważniejsze - modernizacja budynku głównego Miejskiej Biblioteki Publicznej, budowa filii Miejskiego Domu Kultury w Łaziskach Dolnych, otwarcie Dziennego Domu Senior +, wymiana opraw oświetleniowych w mieście na ledowe, modernizacja ulicy 1 Maja - zostały zrealizowane.



Co nas czeka w roku 2021? Tempa nie zwalniają miejskie inwestycje, które zostały ujęte w budżecie. Kontynuowany będzie projekt dofinansowania do montażu instalacji fotowoltaicznych wsparty środkami z RPO woj. śląskiego. Ponad 140 wniosków zostało już zrealizowanych. W tym roku rozpoczną się dwie duże inwestycje: dofinansowana z RPO budowa centrum przesiadkowego przy ulicy Sienkiewicza (wartość projektu to 1 582 715 zł). Tu prace rozpoczną się już dzisiaj, gdyż przetarg został rozstrzygnięty. Ruszy też modernizacja i rozbudowa przedszkola przy ulicy Chopina. To duże i oczekiwane przez łaziszczan przedsięwzięcie o budżecie 5 500 000 zł, na które miasto złożyło wnioski w ramach naboru do Funduszu Inicjatyw Lokalnych, w którego regulaminie wprost zaznaczono, że środki mogą być przeznaczone na budowę żłobków, przedszkoli czy drogi -



środku unijne. Jego wartość to 1 035 679 zł, a wsparciem zostaną objęte wszystkie przedszkola i oddziały przedszkolne w szkołach. Środki zostaną przeznaczone na organizację zajęć wspierających oraz specjalistycznych, wyposażenie placówek w nowoczesne pomoce dydaktyczne, modernizację placu zabaw przy Przedszkolu nr 3 oraz doskonalenie kompetencji nauczycieli.

I dobra wiadomość dla przedszkolaków. W sierpniu rozpocznie się realizacja projektu, na które miasto pozyskało



Miejskie dotacje ekologiczne ze zmianami

Od stycznia zmienione zostały zasady dotyczące złożenia wniosku oraz wysokość dofinansowania do ekologicznych systemów grzewczych. Aby móc otrzymać dofinansowanie należy w pierwszej kolejności złożyć wniosek, podpisać umowę o udzieleniu dotacji, a dopiero potem realizować inwestycję. Wartość dofinansowania uległa zwiększeniu.

Najwyższą kwotą objęte zostaną inwestycje związane z przyłączeniem bu-

dynku do sieci ciepłowniczej. Dotacja w tym zakresie to 90% poniesionych nakładów, jednak nie więcej niż 10 tysięcy złotych. Zwiększono dofinansowanie do pieców gazowych, kotłów elektrycznych, elektrycznych urządzeń grzewczych - 80% poniesionych nakładów, nie więcej niż 8 tysięcy złotych. Kotły olejowe i opalane biomasą, wkłady kominkowe, które spełniają minimalne poziomy sezonowej efektywności energetycznej i normy emisji zanieczyszczeń

dla sezonowego ogrzewania pomieszczeń będą dofinansowane na poziomie 70% poniesionych nakładów, jednak nie więcej niż 6 tysięcy złotych.

Zmieniono dofinansowanie do kotłów zasilanych węglem.

Do 31 grudnia 2023 roku dofinansowanie zakupu kotła zasilanego pali-

wem stałym z automatycznym załadunkiem paliwa, który spełnia minimalny standard emisyjny zgodny z 5 klasą pod względem emisji zanieczyszczeń będzie dofinansowany do wysokości 70%

wartości, jednak nie więcej niż 6 tysięcy złotych. Zaś od 1 stycznia 2024 roku dofinansowanie to będzie wynosić 50% kwoty, jednak nie więcej niż 5 tysięcy złotych.

Przypomnijmy, że w ramach dotacji dla mieszkańców na ekologiczne systemy grzewcze Miasto Łaziska Górne wydatkowało w latach 2015-2020 kwotę 4 373 897,53 zł.

Wszystkie dokumenty i regulaminy dostępne są na stronach: www.laziska.pl oraz www.bip.laziska.pl (Ochrona środowiska/Dotacje celowe).



Szanowni Mieszkańcy Orzesza!

Wszyscy wiemy, jaki był miniony rok. Trudny. Uciążliwy. Nieprzewidywalny. Każdy odczuł w mniejszym lub większym stopniu skutki pandemii. Orzeski Urząd i podległe mu jednostki organizacyjne w tym względzie nie są wyjątkiem. Począwszy od marca 2020 roku, zgodnie z odgórnie przyjętymi restrykcjami, ograniczony został bezpośredni dostęp petentów do budynku Urzędu Miejskiego. Zdaję sobie sprawę, jak ta niespotykana wcześniej sytuacja mogła być, zwłaszcza na samym początku, kłopotliwa dla wielu mieszkańców. Wiem, że ograniczenia rodzą zdenerwowanie i niezadowolenie. Dlatego pragnę przeprosić za wszystkie

niedogodności i podziękować Wam za wyrozumiałość w tym trudnym dla wszystkich czasie. Chcę jednocześnie zaznaczyć, że pracownicy Urzędu dołożyli wszelkich starań, aby każda sprawa była załatwiona sprawnie, oczywiście w miarę istniejących możliwości. Mimo przeciwności większość założeń zeszłorocznego budżetu została zrealizowana, a wśród nich:

- Uruchomienie bezpłatnej linii komunikacji miejskiej „Z”.
- Zakończenie rozbudowy SP nr 4 w Orzeszu-Jaszkowicach.
- Termomodernizacja budynków mieszkalnych przy ul. Gliwickiej 65 i Grzegorzycy 1.

- Montaż efektywnego energetycznie oświetlenia ulicznego.
 - Przebudowy dróg: odcinka ul. Morcinka w Ządzkości, ul. Jeżynowej w Zgoniu, ul. Magnoliowej w Mościskach, ul. Orzeszkowej w Woszczycach, ul. J. Wybickiego w Orzeszu - ETAP I.
- Sesje Rady Miejskiej odbywały się w zaplanowanych terminach w trybie zdalnym. Obecnie aż do 17 stycznia trwa wprowadzona przez rząd kwarantanna narodowa, dlatego proszę o rozwagę i zachowanie obowiązujących zasad bezpieczeństwa przez mieszkańców Orzesza. Przypominam, że jeśli mieszkańcy planują osobistą wizytę

w Urzędzie, to „dopuszczalna liczba interesantów przebywających w tym samym czasie w jednym pomieszczeniu nie może być większa niż 1 osoba na jedno stanowisko obsługi...” Jednocześnie przypominam, że sprawy mogą być załatwiane mailowo, telefonicznie lub pocztą tradycyjną. Wyrażam szczerą nadzieję, że ten rozpoczynający się rok przyniesie w końcu poprawę i powrót do normalności. Tego życzę wszystkim mieszkańcom. A póki co musimy cierpliwie stosować się do ustalonych zasad w trosce o wspólne dobro.

Mirosław Błaski
Burmistrz Miasta Orzesze



Rok w MOK

► Choć ostatni czas był dla wielu dość trudny, w Miejskim Ośrodku Kultury w Orzeszu działaliśmy dalej i staraliśmy się zapewnić mieszkańcom dostęp do ciekawych wydarzeń kulturalnych. Podsumujmy zatem, co działo się w 2020 roku.



Początek roku to tradycyjnie już koncert kolęd Towarzystwa Śpiewaczego „Dzwon”, a dla najmłodszych ferie zimowe z MOK. Tym razem uczestnikom zaproponowaliśmy m.in. wyjazdy do kina czy do katowickiej Bajki Pana Kleksa, a także wiele zajęć stacjonarnych, takich jak teatralne, plastyczne czy taneczne, było też kino sferyczne czy zajęcia z makramy.

Starszych odbiorców zaprosiliśmy na Orzeski Wieczór Kabaretowy, na którym gościliśmy Kabaret DNO.

Luty również obfitował w propozycje kulturalne. Dużą dawkę dobrej muzyki zapewnił nam zespół dylan.pl, tradycyjnie też odbyła się potańcówka karnawałowa i babski comber. Miłośnicy teatru mieli okazję obejrzeć dwa znakomite spektakle. Gościliśmy na Sali Widowiskowej Teatr Żelazny, który zaprezentował „Seks dla opornych” i „Shirley Valentine”, oba doskonale odebrane przez orzeską publiczność.

Dla wielu mieszkańców wiosenny lockdown oznaczał zamknięcie w domu.

Postanowiliśmy to wykorzystać i zaproponowaliśmy konkurs plastyczny „Widok z okna na podwórze”, w którym każdy mógł zaprezentować, co ciekawego widzi ze swojego okna. Napłynęło wiele wspólnych i różnorodnych prac we wszystkich kategoriach wiekowych. Wkrótce ogłosiliśmy kolejny konkurs - tym razem zadaniem uczestników było przedstawienie łapki - symbolu MOK - w dowolnej formie graficznej. Konkurs ten stał się pretekstem do ogłoszenia nowego święta - Międzynarodowego Dnia Mokowskiej Łapki, który chcemy świętować co roku 5 czerwca.

Zdecydowaliśmy również wrócić do cyklu Orzeskich Wieczorów Kabaretowych, tym razem jednak w wersji online. I tak, 29 maja, gościliśmy w Sali Widowiskowej, a widzowie na swoich ekranach, Piotra Skuchę i Juliusza Wątrobę, z programem „Krótki do Długiego”, a 3 lipca wystąpił Ścibor Szpak z programem „Doktor absurdu leczy obrazami”.

Pamiętaliśmy też o najmłodszych w dniu ich święta - dlatego 1 czerwca zaprosiliśmy przed ekrany wszystkie dzieci, aby mogły obejrzeć transmitowaną na żywo z naszej Sali bajkę „Pchła Szachrajka”.

W czerwcu odbyło się jeszcze jedno wydarzenie, jakiego do tej pory nie było.

Otóż pewnego popołudnia wszyscy pracownicy postanowili umyć okna Miejskiego Ośrodka Kultury... a towarzyszyli im muzycy zespołu Eloi, finaliści przeglądu „Dla Tych zagrają - Nowa Fala Tyskich Brzmień”.

Jak co roku przygotowaliśmy ofertę zajęć wakacyjnych dla najmłodszych. Zamiast tradycyjnych zajęć stacjonarnych i wyjazdów, zaoferowaliśmy cykl wakacyjnych plenerków dla dzieci i rodziców w różnych częściach naszego miasta. Byliśmy między innymi w Zgoniu, gdzie bawiliśmy się z Minionkiem. Budowaliśmy kartonowe Orzesze w Zawadzie, poznawaliśmy tajniki fotografii w Zawiesi, ćwiczyliśmy jogę na stadionie, gościliśmy w OSP Jaśkowice, szukaliśmy Dzwoneczka z Zaczarowaną Krainą, odkrywaliśmy orzeską przyrodę czy poznawaliśmy tajniki instrumentów perkusyjnych.

Koniec sierpnia obfitował w wydarzenia upamiętniające 100-lecie II Powstania Śląskiego.

Ponadto wzięliśmy udział w konkursie Biura Programu Niepodległa i otrzymaliśmy dofinansowanie na projekt „Orzeska Wiktorii”, stąd we wrześniu i w październiku mogły odbyć się kolejne wydarzenia, takie jak konkurs plastyczny, wystawa poświęcona Bitwie Warszawskiej, wieczory muzyczno-edukacyjne „Bo to nasza Polska cała” oraz „Chrzest 966. Źródło”, a także nowy cykl Orzeskiej Jesieni Organowej, którego opiekunem merytorycznym został prof. Władysław Szymański. W ramach tego wydarzenia w czterech orzeskich kościołach wystąpili niezwykle utalentowani i ceniący instrumentalści.

W tym roku udało nam się też wziąć udział w kilku akcjach charytatywnych.

Współorganizowaliśmy zbiórkę wody i środków czystości dla Szpitala Chorób Płuc w Orzeszu. Zostaliśmy też kilkakrotnie nominowani do udziału w wyzwanach dla chorych dzieci. Robiliśmy pompki dla małej Sandry, jedliśmy cytrynę dla Piotrusia czy piliśmy sok cytrynowy dla Macjusia. Braлиśmy też udział w akcji „Zjedz piernika dla Dominika”

i wsparliśmy małego mieszkańca Łazisk Górnych.

W grudniu nie mogło też zabraknąć najważniejszego bohatera, czyli Mikołaja. Choć tym razem nie mógł osobiście spotkać się z dziećmi, postanowił jednak urządzić w Orzeszu swoje biuro, gdzie każdy maluch mógł zadzwonić i osobiście z nim porozmawiać. Uruchomiliśmy także pocztę mikołajkową, do której można było wrzucić pocztówkę dla Mikołaja. Najpiękniejsze z nich zostały nagrodzone. Całość była transmitowana w Internecie, a liczba widzów, pozytywnych komentarzy i udostępnień po raz kolejny bardzo nas zaskoczyła.

Przed nami kolejny rok pełen nowych wyzwań.

Zachęcamy do obserwowania naszych wydarzeń i zajęć na stronie: www.mok-orzesze.pl i profilu Miejskiego Ośrodka Kultury w Orzeszu na Facebooku. Do zobaczenia!

mok
ORZESZE



Święta w pudełku po butach

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ornontowicach zorganizował przedświąteczną akcję „Święta w pudełku po butach”, której celem było wsparcie osób samotnych, chorych oraz potrzebujących rodzin. Mieszkańcy Ornontowic zaangażowali się bardzo hojnie.

Do Ośrodka spłynęło wiele paczek, którymi pracownicy obdarowali potrzebujących. Podziękowania należą się darczyńcom i proboszczowi Parafii św. Michała Archanioła w Ornontowicach za nagłośnienie akcji oraz Stowarzyszeniu im. Franciszka Stuska w Orzeszu za udzielenie pomocy w formie produktów żywnościowych.

Porozumienia Jastrzębskie pamiętamy!

► **Ponad 40 lat temu, w 1980 roku Porozumienia Jastrzębskie wynegocjowały wolne od pracy soboty.**

Przedstawiciele ornontowickiego samorządu, pracownicy ARTerii CKiP oraz wolontariusze Aktywni.ART włączyli się w akcję upamiętnienia jubileuszu pozując do zdjęć w specjalnej ramce.



Konkurs na Hymn Ornontowic

Przypominamy o trwającym konkursie na Hymn Ornontowic, który został ogłoszony w związku z Jubileuszem 30-lecia odrodzenia gminy.

Przedmiotem konkursu jest utwór muzyczny będący kompozycją słowną, napisaną na kilka głosów, do wykonania chóralnego, niepublikowaną. Tematyka utworu ma nawiązywać do historycznej tożsamości Ornontowic, zawierająca motyw pieśni do św. Michała Archanioła.

Zgłoszenia do udziału w konkursie są przyjmowane do 26 lutego 2021 r. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi najpóźniej do 31 marca 2021 r. W konkursie może brać udział każda zainteresowana pełnoletnia osoba. Każdy uczestnik może złożyć jedną propozycję utworu.

Więcej informacji na

www.ornontowice.pl

oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ornontowice.

Młodzi i zdolni

W sali ARTerii Centrum Kultury i Promocji odbyło się wręczenie listów gratulacyjnych osobom, które w roku szkolnym i akademickim 2019/2020 otrzymały stypendia specjalne wójta Ornontowic. Łącznie za wysokie wyniki w nauce zostało nagrodzonych 35 uczniów klas IV-VIII oraz 15 studentów.

Spotkanie w obecności zastępcy wójta - Dariusza Spiry, wiceprzewodniczącego Rady Gminy - Ryszarda Milanowskiego i inspektora ds. oświaty - Sylwii Machulik prowadził wójt Marcin Kotyczka. Ze względu na panującą sytuację pandemiczną wręczenie wyróżnień przeprowadzono w czterech grupach.



Uczniowie klas IV-V: Jacek Barczyk, Zofia Grzywok, Aleksandra Kapica, Emilia Kruszecka, Emilia Lach, Rudra Locke, Amelia Morawska, Marta Rzydzik, Angelika Sodzawiczny, Zuzanna Szala, Jagoda Zopolka.



Uczniowie klas VI: Magdalena Blacha, Karolina Filipczyk, Wiktoria Hadom, Anna Kapica, Luiza Kops, Mateusz Malczyk, Daria Piontek, Anna Stolarczyk, Emilia Szymura, Karolina Warzecha.



Uczniowie Klas VII-VIII: Max Biskup, Matylda Jurzykowska, Olga Kalisz, Magdalena Korandy, Paula Kotyczka, Wiktoria Kowalczyk, Julia Lenart, Gabriel Łoboda, Dominika Machulik, Zofia Machulik, Natalia Michałowska, Patrycja Piontek, Julia Siedlaczek, Anna Smorz.



Studenci: Klaudia Adamczyk, Agnieszka Buszta, Sandra Fojcik, Dorota Głosz, Arkadiusz Gogolak, Klaudia Grzegorzycza, Małgorzata Korabik, Kinga Lasińska, Marzena Malczyk, Franciszek Nowak, Ewa Pawlicka, Aneta Spendel, Adam Wala, Mateusz Woziński, Natalia Zientek.

OGŁOSZENIE O NABORACH

Urząd Gminy Ornontowice informuje o prowadzonych naborach na wolne stanowiska urzędnicze:

- podinspektora/inspektora do spraw ochrony środowiska w Wydziale Środowiska i Gospodarki Nieruchomościami - termin składania dokumentów do dnia 15 stycznia 2021 r.
- podinspektora/inspektora w Wydziale Rozwoju i Inwestycji - termin składania dokumentów do dnia 22 stycznia 2021 r.

Szczegółowe informacje w zakresie ogłoszonych naborów dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ornontowice (<https://www.bip.ornontowice.pl/>).



Co powstanie w Gminie Wyry w 2021 roku

Kontynuacja budowy kanalizacji sanitarnej w Gostyni poza Aglomeracją, nowa sala gimnastyczna w Wyrach, nowy plac zabaw oraz pumptrack, modernizacja Domu Kultury, a także rozbudowa Szkoły Podstawowej w Gostyni, przebudowa ulic Kopaniny bocznej i Dworcowej

w Wyrach czy zagospodarowanie przestrzeni przy gostyńskim przedszkolu - to tylko niektóre z inwestycji, które Gmina Wyry zamierza przeprowadzić w 2021 roku. Podczas grudniowej sesji Rady Gminy Wyry został przyjęty budżet na 2021 rok. Planowane dochody naszej gminy w nadchodzącym

roku wyniosą 51 567 543 zł, a wydatki 63 543 283 zł. Gmina przeznaczy na inwestycje 16 303 840 zł. To prawie 9 mln zł więcej niż w roku obecnym.

W tym roku dochody w kwocie 51 567 543 zł nie zrównoważą wydatków w kwocie 63 543 283 zł. Powstały deficyt budżetowy w wysokości

11 975 740 zł, zostanie sfinansowany przychodami pochodzącymi ze sprzedaży papierów wartościowych wyemitowanych przez Gminę Wyry (obligacji komunalnych) w kwocie 6 936 000 zł, a także środkami z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w łącznej kwocie 5 039 740 zł.



BARBARA PRASOŁ,
Wójt Gminy Wyry

- Przy opracowywaniu projektu budżetu brane są pod uwagę potrzeby zgłoszone przez radnych, gminne jednostki organizacyjne oraz mieszkańców. W sumie opiewały one na kwotę 117 335 579,22 zł. W tym roku zabezpieczono je w 54,15%. To, że prawie połowa z nich nie została uwzględniona wynika z ograniczeń finansowych, a przede wszystkim poziomu dochodów, które gmina może realnie uzyskać w 2021 roku.

Planowane inwestycje w 2021 roku



Budowa kanalizacji sanitarnej:

- w Wyrach poza Aglomeracją - 50 000 zł
- w Gostyni poza Aglomeracją - 4 700 000 zł

Zakup sieci kanalizacyjnej:

- w Wyrach - 104 000 zł
- w Gostyni - 100 000 zł



Rozbudowa budynku Szkoły Podstawowej w Gostyni wraz z termomodernizacją i zagospodarowaniem terenu - 3 912 283 zł



Budowa budynku sali gimnastycznej z łącznikiem wraz z zagospodarowaniem terenu przy Szkole Podstawowej w Wyrach przy ul. Puszkina 10 - 4 175 000 zł



Przebudowa ul. Dworcowej w Wyrach - 585 300 zł



Roboty budowlane związane z ul. Tyską w Gostyni - 500 000 zł



Przebudowa wylotu kanalizacji deszczowej przy ul. Motyla w Gostyni - 64 700 zł



Wykonanie placu zabaw i pumptracka na obiekcie sportowo-rekreacyjnym w Gostyni - 168 910 zł



Opracowanie dokumentacji projektowej na wykonanie korytowania, podbudowy oraz nawierzchni asfaltowej wraz z odwodnieniem na ul. Akacjowej w Gostyni (nr 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37) - 50 000 zł

Roboty budowlane związane z odwodnieniem ul. Akacjowej w Gostyni (nr 65, 69) - 15 000 zł



Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w tym komunalnych, będących własnością gminy - budynek w Wyrach przy ul. Głównej 107 (GOPS Wyry) - 120 000 zł

Zakup serwera dla GOPS w Wyrach - 19 000 zł



Wykonanie dokumentacji projektowej dla posiadanej koncepcji adaptacji pomieszczeń zlokalizowanych na parterze budynku Pawilonu Handlowego przy ul. Głównej w Wyrach - 30 000 zł



Wykonanie klimatyzacji w budynku Urzędu Gminy Wyry IV etap (I piętro) - 19 342 zł

Zakup serwera plików i aplikacji oprogramowania i centrali telefonicznej z funkcją nagrywania - 55 000 zł



Wykonanie dokumentacji projektowej dla budynku komunalnego (biblioteka) przy ul. Pszczyńskiej 372 w Gostyni wraz z budową windy - 55 000 zł



Modernizacja energetyczna budynku Domu Kultury w Gostyni - 456 150 zł



Przebudowa przestrzeni publicznej przy budynkach komunalnych w Gostyni przy ul. Pszczyńskiej 366a i 370 - 300 000 zł



Przebudowa ul. Kopaniny - boczna w Wyrach (od nr 15 do 17) - 523 547 zł



Termomodernizacja budynków komunalnych - mieszkalnych wielorodzinnych stanowiących własność gminy - 300 000 zł

Kolejne dofinansowanie z RFIL

W połowie grudnia ogłoszono wyniki drugiego naboru w ramach programu wsparcia dla gmin i powiatów - Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Gmina Wyry na rozbudowę świetlicy i modernizację Szkoły Podstawowej w Gostyni otrzymała pełną wnioskowaną kwotę - 3 912 283 zł.

16 grudnia wpłynęły już środki na realizację projektu, którego zakres obejmu-

je rozbudowę budynku szkoły w Gostyni wraz z jego termoizolacją, w tym: rozbudowę istniejącej świetlicy o 50 nowych miejsc, budowę parkingu przy szkole wraz z oświetleniem terenu i monitoringiem, przebudowę instalacji gazowej budynku, montaż instalacji fotowoltaicznej, a także termomodernizację obiektu (wymiana okien, wymiana źródeł ciepła).

W sumie Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych wypłaci jednostkom sa-

morządu terytorialnego w całym kraju 12 mld złotych. 6 mld do środki, które latem ubiegłego roku trafiły do wszystkich gmin i powiatów w Polsce w ramach pierwszego naboru. Przypomnijmy, że Gmina Wyry otrzymała wówczas 1 127 457 zł, które już w 2021 roku zostaną przeznaczone na wiele inwestycji, w tym, m.in. dokumentację projektową modernizacji budynku biblioteki w Gostyni oraz adaptacji pomieszczeń

parteru budynku Pawilonu Handlowego w Wyrach. W grudniu podpisano już umowy z wyłonionymi wykonawcami tych dokumentacji. Obecnie trwają prace projektowe.

Gmina Wyry złożyła również wnioski o dofinansowanie w ramach ogłoszonej trzeciej tury dofinansowań w ramach RFIL-u. Tym razem do podziału jest 1,65 mld zł. Do 28 grudnia 2020 r., czyli w dopuszczalnym terminie, nasza gmina złożyła 3 wnioski dotyczące: remontu ul. Dworcowej w Wyrach, adaptacji pomieszczeń budynku Pawilonu

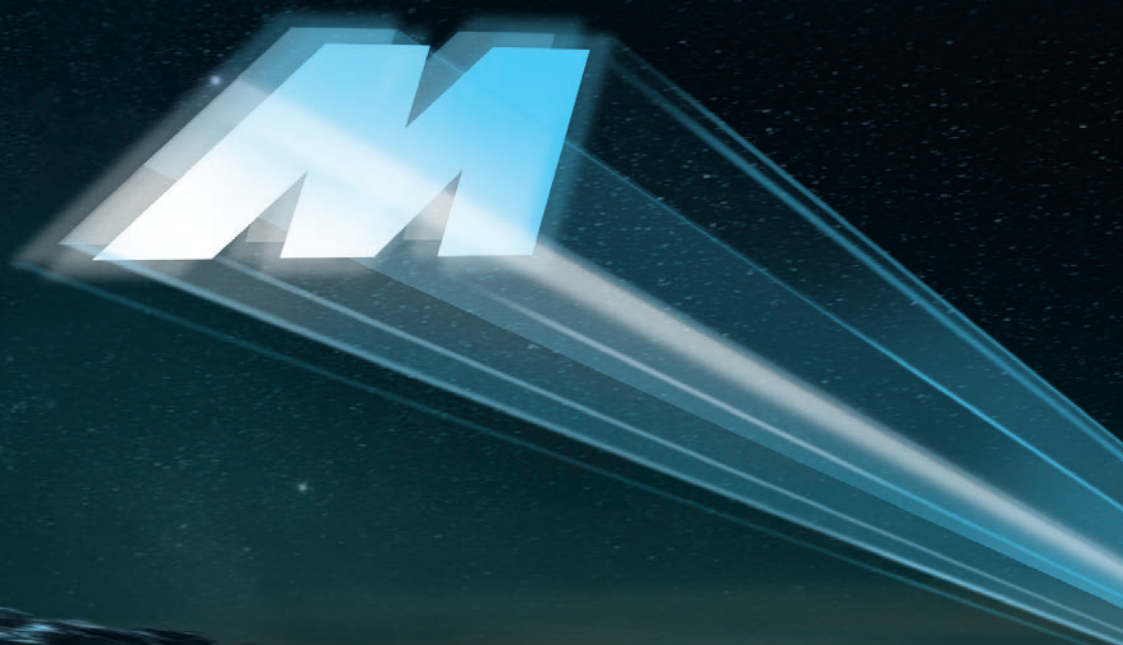
Handlowego na pomieszczenia biurowe oraz modernizacji pomieszczeń szkół podstawowych w obu naszych miejscowościach. Mamy nadzieję, że i tym razem zostaną rozpatrzone pozytywnie i kolejne inwestycje będą miały szansę na realizację.

Karolina Kopacz





MOC PRZYBYWA DO MIKOŁÓWA. PIERWSZY W EUROPIE SALON BMW M.

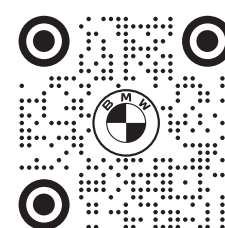


Radość z jazdy

Dealer BMW Sikora

ul. Pszczyńska 103
Mikołów
tel.: + 48 32 226 43 46
www.m.bmw-sikora.pl

[www.facebook.pl/bmwmsikora](https://www.facebook.com/bmwmsikora)



ZESKANUJ
I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ.

Debatę zdominowało zagrożenie koronawirusem

WAŻNA KONFERENCJA Z UDZIAŁEM JASTRZĘBSKIEJ SPÓŁKI WĘGLOWEJ, DO KTÓREJ NALEŻY KOPALNIA BUDRYK W ORNONTOWICACH.

2 dni, 6 sesji tematycznych, 39 referatów przygotowanych przez 83 autorów, między innymi z Wielkiej Brytanii i Hiszpanii. Ponad 2600 osób obserwujących wydarzenie na kanale You Tube. Tak w dużym skrócie można podsumować jedno z najważniejszych wydarzeń w środowisku górnictwa - XXVII Międzynarodową Konferencję Naukowo-Techniczną - Górnictwo i Zagrożenia, która w tym roku odbyła się on-line.

W ciągu dwóch dni Konferencji pracownicy kopalń, naukowcy, eksperci, przedstawiciele nadzoru górnictwa, spółek węglowych oraz firm związanych z górnictwem i bezpieczeństwem pracy w górnictwie zaprezentowali najnowsze rozwiązania dotyczące walki z zagrożeniami występującymi w kopalniach. Oprócz dobrze znanych zagrożeń, w tym roku pojawiło się nowe, dotyczące zagrożenia epidemicznego związanego z wirusem SARS-CoV-2. I właśnie temu zagrożeniu podczas Konferencji poświęcono pierwszy dzień wydarzenia. Przedstawiciele wszystkich spółek górnictwa przedstawili swoje doświadczenia, prezentując dokonania i przyjęte

procedury, które na przyszłość mają zapewnić bezpieczne warunki pracy i zatrzymać rozprzestrzenianie się Covid-19 w kopalniach.

Drugi dzień konferencji był poświęcony zagrożeniom naturalnym, tym które znamy od dawna. Zagrożeniom aerologicznym, tąpniętami i zagrożeniom radiologicznym. Jednymi z ciekawszych referatów były te, poświęcone wykorzystaniu algorytmów sztucznej inteligencji do oceny stanu zagrożenia tąpniętami oraz zastosowaniu technologii informatycznych w analizie danych dotyczących podporności sekcji w zakładach JSW. Całość Konferencji zdominowało jednak zagrożenie koronawirusem.



ARTUR DYCKO, wiceprezes JSW ds. technicznych i operacyjnych

- Tą konferencją udowodniliśmy, że się nie poddajemy, i że mamy pomysły na to, jak opanować coś, co wydaje się nie do opanowania. Konferencja jest bardzo istotnym wydarzeniem dla naszej branży. Generuje ciekawe dyskusje, pokazuje kierunki zmian. Dzięki temu, radzimy sobie z zagrożeniami, jakie dotyczą polskie górnictwo. Nawet z takimi zupełnie nowymi, jak koronawirus.

- Musimy pamiętać o tym, że wirus SARS-CoV-2 ciągle jest groźny. To właśnie przez to nowe zagrożenie musieliśmy się dzisiaj spotkać zdalnie, na ekranach kom-

puterów, telefonów. Zagrożenie nie minęło i wszystkie spółki górnicze mają tego świadomość. Konferencja pokazała, że potrafimy sobie radzić z różnymi zagrożeniami, które występują w polskim górnictwie, również z koronawirusem - powiedział prof. Stanisław Prusek, dyrektor Głównego Instytutu Górnictwa podsumowując Konferencję.

Gospodarzem XXVII Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Technicznej - Górnictwo i Zagrożenia Naturalne została Jastrzębska Spółka Węglowa. Wydarzenie zorganizowano wspólnie z Głównym Instytutem Górnictwa, JSW Szkolenie i Górnictwo, Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Górnictwa oraz Komisją Górnictwa PAN Oddział w Katowicach oraz JSW ITSystems.

Kolejne miliony dla JSW

► Polski Fundusz Rozwoju zdecydował o udzieleniu pożyczki preferencyjnej dla Jastrzębskiej Spółki Węglowej w ramach programu rządowego Tarcza Finansowa PFR dla Dużych Firm. Chodzi o kwotę sięgającą **173,6 mln zł.**

Wsparcie dla JSW zostanie udzielone w formie pożyczki preferencyjnej, a jej uruchomienie nastąpi po podpisaniu umowy. JSW jest zobowiązana też do spełnienia warunków zawartych w umowie obejmujących podpisanie umowy międzywierzycielskiej pomiędzy, m.in. spółką, PFR oraz wierzycielami finansowymi spółki. Wyplata pożyczki preferencyjnej ma nastąpić nie później niż do końca 2020 roku, natomiast ostateczny termin spłaty zobowiązań przypada 30 września 2024 r. Jednocześnie JSW może zwrócić się do Funduszu z wnioskiem o umorzenie części pożyczki, nawet do 75 proc. faktycznej szkody Covid.

Decyzja o potencjalnym umorzeniu będzie jednak należała do PFR.

To już druga taka decyzja w ostatnim czasie. 9 grudnia podpisano umowę dotyczącą udzielenia pożyczki płynnościowej w ramach tego samego programu. Chodzi o niemal miliard złotych, które - zgodnie z umową - zostaną wykorzystane na bieżącą działalność, w tym głównie na płatności z tytułu wynagrodzeń, podatków oraz na realizację zobowiązań handlowych. Uruchomienie pożyczki nastąpi po spełnieniu przez JSW tak zwanych warunków zawieszających, w tym podpisaniu umowy

międzywierzycielskiej. Pożyczkę poręczają Jastrzębskie Zakłady Remontowe oraz JSW Koks.

Pożyczki z Państwowego Funduszu Rozwoju to dla Jastrzębskiej Spółki Węglowej kluczowe wsparcie w czasie obecnie trwającego kryzysu.

Do tej pory Spółka wywiązywała się ze swoich zobowiązań płatniczych, niemniej otrzymanie pożyczki płynnościowej z PFR jest niezbędne, aby ten stan rzeczy zachować. Pandemia wpłynęła na pogorszenie sytuacji finansowej JSW. W tym czasie Spółka utrzy-



mywała swoją płynność finansową dzięki wykorzystaniu oszczędności zgromadzonych na Funduszu Inwestycyjnym Zamkniętym, skorzystaniu z rozwiązań finansowych wspierających zarządzanie kapitałem obrotowym oraz dzie-

ki możliwości częściowego odroczenia zobowiązań podatkowych w ramach Tarczy Antykryzysowej. Mimo tych wszystkich przedsięwzięć sytuacja płynnościowa JSW nadal jest bardzo trudna, z uwagi na przedłużający się

kryzys gospodarczy, który objawia się drastycznym obniżeniem poziomu cen węgla, a to przekłada się na dotkliwy spadek poziomu przychodów spółki, przy jednoczesnych stałych kosztach działalności.



Zielone czekie rozdane!

Przyznawane przez WFOŚiGW w Katowicach z okazji Dnia Ziemi, za działalność na rzecz ochrony środowiska, najważniejsze doroczne nagrody - Zielone czekie - rozdane. Honorowy patronat nad konkursem objął minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka. W tegorocznej, 27. edycji Fundusz przyznał cztery czekie oraz pięć wyróżnień. Statuetki wręczono w trzech z pięciu kategorii - Ekologiczna osobowość roku, Inwestycja proekologiczna roku oraz Programy i akcje na rzecz ochrony przyrody oraz edukacji ekologicznej. Bez nagród głównych pozostały w tym roku dwie kategorie - Ekogmina roku i Walka ze smogiem i niską emisją - najaktywniejsza gmina roku.

- Pandemia koronawirusa przewróciła nasze życie do góry nogami. W dwóch kategoriach - „Ekogmina roku” oraz „Walka ze smogiem i niską emisją - najaktywniejsza gmina roku” Kapituła rekomendowała nieprzyznanie nagród. Uznaliśmy, że niestety zaangażowanie gmin jest jeszcze zbyt małe, a poza tym żadna ze zgłoszonych do konkursu nie wyróżniała się na tle innych. Jedynie Wyróżnienie otrzymała Gmina Olsztyn, za jej ekologiczne działania - wyjaśnia przewodnicząca Kapituły Zielonych czeków Izabela Domogała, członek Zarządu Województwa Śląskiego.

Ekologiczną osobowością roku został nominowany przez Uniwersytet Śląski Dariusz Tłałka z Kęt, który otrzymał Zielony czek na 10 tys. zł.

Jako „naukowiec nieprofesjonalny”, ale pasjonat przyrody wydał liczne publikacje naukowe i popularno-naukowe w dziedzinie pteridologii (nauki o paprotnikach).



Przedstawiciele: Miasta Katowice i stowarzyszenia oraz fundacji prezentują otrzymane czekie i nagrody.

Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Botanicznego. Jego zainteresowania zawoalowały, m.in. odkryciami nowych stanowisk gatunków, podaniem pierwszych notowań wystąpienia gatunków w Polsce, znalezieniem i udokumentowaniem nowego taksonu paproci. Jego zbiory wzbogaciły zielniki naukowe UŚ i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wyróżnienia otrzymali Anna Tropper z Potępy, za głębokie zaangażowanie w ekologię i edukację ekologiczną dzieci i dorosłych oraz Daniel Kiełpiński z Katowic, za opracowywanie autorskich programów warsztatowo-edukacyjnych mających na celu zmianę przyzwyczajzeń i poszanowanie energii w trosce o środowisko.

- W tegorocznej edycji wprowadziliśmy kilka istotnych zmian w regulaminie, mamy nowe kategorie, nowe logo konkursu i statuetkę. Uznaliśmy, że nie tylko osoby fizyczne wyróżniają się w działaniach na rzecz ochrony środowiska. Stąd Zielone czekie także dla gmin, przedsiębiorstw i organizacji pozarządowych - mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Inwestycja proekologiczna roku uznano kompleksową termomodernizację schroniska dla bezdomnych zwierząt.

20 tys. zł otrzymało Miasto Katowice. Realizacja projektu obejmowała, m.in. modernizację systemu grzewczego, modernizację oświetlenia, wyposażenie obiektu w urządzenia do monitoringu i sterowania budynkiem. Całkowity koszt inwestycji wyniósł ponad - 1,2 mln zł. Wyróżnione zostało Miasto Kalety za projekt „Utworzenie kaletańskiej pasieki edukacyjnej”.

Zielony czek o wartości 20 tys. zł otrzymało Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koła w Pszczynie z siedzibą w Piasku

w kategorii: Programy i akcje na rzecz ochrony przyrody oraz edukacji ekologicznej. Stowarzyszenie działa w zakresie edukacji ekologicznej, promując zdrowy i ekologiczny tryb życia i dbałość o środowisko naturalne. Zorganizowało akcję zbierania puszek i plastików o zasięgu powiatowym, prowadzi ekoogród warzywny, wykonuje nasadzenia drzew i krzewów, prowadzi odzysk wody deszczowej i stworzyło również ogród sensoryczny. W ekologiczne działania Stowarzyszenia bezpośrednio zaangażowani są również podopieczni z wielo-dysfunkcyjną niepełnosprawnością intelektualną, dla których



Dariusz Tłałka odbiera nagrodę z rąk Tomasza Bednarka, prezesa Funduszu.

jest to także forma zajęć rehabilitacyjno-terapeutycznych.

W tej kategorii, w związku z tym, że nie wyłoniono laureatów w kategorii „Ekogmina roku” oraz „Walka ze smogiem i niską emisją - najaktywniejsza gmina roku”, Kapituła zaproponowała przyznanie jeszcze jednej nagrody. 20 tys. zł trafiło do Fundacji na rzecz dzieci „Miasteczko Śląskie”. Od ponad 20 lat realizuje również liczne programy edukacji ekologicznej dzieci i młodzieży. W pracach edukacyjnych wykorzystuje wysokiej jakości merytorycznej wydawnictwa własne. Fundacja prowadzi systematyczny, profesjonalny monitoring zdrowotny narażenia dzieci na kontakt z ołowiem. Jej działania obejmują duże społeczności i wykraczają poza typowe ramy funkcjonowania NGO-sów.

W ubiegłym roku działania Fundacji objęły około 1350 dzieci.

Za wdrażanie nowych standardów eksploatacji flot pojazdów służbowych mających na celu zmianę nawyków techniki jazdy kierowców w oparciu o zasady ecodrivingu, wyróżnione w tej kategorii zostało Stowarzyszenie ECODRIVE z Bielska-Białej.

Pierwsze Zielone czekie, z okazji Dnia Ziemi, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przyznał w 1994 roku. Od tego czasu łączna wysokość przyznanych nagród wyniosła ponad 2,5 mln zł! Wśród dotychczasowych laureatów znajdują się pasjonaci ochrony środowiska - naukowcy, nauczyciele, dziennikarze, przedsiębiorcy.



ZIELONY TRANSPORT PUBLICZNY - JUŻ MOŻNA WYPEŁNIAĆ WNIOSKI O DOFINANSOWANIE!

Ekologiczne autobusy

► Już od 4 stycznia 2021 r. m.in. samorzędy mogą wnioskować o dotacje na zakup zeroemisyjnych autobusów w ramach programu „Zielony transport publiczny”, realizowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.



Zainteresowani dofinansowaniem zakupu ekologicznych autobusów mogą wysłać wnioski za pomocą systemu GWD - Generators Wniosków o Dofinansowanie.

Przypominamy, że do rozdysponowania jest **1,3 mld zł** na zakup co najmniej **500 autobusów** napędzanych prądem lub wodorem. Poziom dofinansowania wyniesie **80%** kosztów

kwalifikowanych zakupu autobusów o napędzie elektrycznym oraz trolejbusów, a w przypadku autobusów wodorowych dotacje będą sięgać aż **90%**. Beneficjentami nowego programu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej mogą być organizatorzy i operatorzy publicznego transportu zbiorowego, w tym m.in. samorzędy.

Nabór ciągle w programie „Zielony transport publiczny” właśnie się rozpoczął i potrwa **do 15 grudnia 2021 r.** lub do wyczerpania alokacji.

Przy sporządzeniu wniosku należy zwrócić szczególną uwagę na koncepcję i zasadność wdrożenia przyjętego rozwiązania, tj. uzasadnienie liczby pojazdów/infrastruktury w odniesieniu do potrzeb transportowych wnioskodawcy oraz zagwarantowanie dotrzymania deklarowanego efektu ekologicznego, tj. uprawdopodobnienie osiągnięcia i utrzymania trwałości rzeczowej i ekologicznej oraz przedstawienie realistycznego harmonogramu wdrażania projektu. Brak spełnienia tych kryteriów może prowadzić do negatywnej oceny wniosku.

Więcej szczegółów na: <http://info-sigw.gov.pl/oferta-finansowania/srodki-krajowe/programy-priorytetowe/zielony-transport-publiczny-faza>.

Nabory wniosków ma być prowadzony w trzech etapach - w 2021, 2022 i 2023 r. W pierwszej fazie programu „Zielony transport publiczny” poziom finansowania będzie najwyższy. Wszystko dlatego, że oprócz celów ekologicznych, ma on pomóc gospodarce w odbudowie po kryzysie związanym z pandemią.



Ułatwienie dla mieszkańców

► Do programu Czyste Powietrze przystępuje coraz więcej gmin.

W 59. punktach usytuowanych w urzędach miast i gmin mieszkańcy mogą składać wnioski w ramach programu Czyste Powietrze. Z naszego powiatu umowy o współpracy w tym zakresie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach podpisały gminy: Mikołów, Łaziska Górne, Wiry i Ornontowice. Zajmujący się tymi sprawami urzędnicy zostali przeszkoleni i nie tylko przyjmują wnioski, ale także doradzają mieszkańcom. Ostatnio z takiego ułatwienia mogą korzystać także mieszkańcy Bierunia.

- Jest to szczególnie istotne teraz, podczas pandemii, kiedy dostęp do naszych doradców w Funduszu jest ograniczo-

ny, a rozmowa przez telefon nie zawsze pozwala rozwiązać wszelkie wątpliwości i pomóc beneficjentom np. przy wymianie pieca węglowego czy wykonaniu termomodernizacji - wyjaśnia Adam Lewandowski, zastępca prezesa WFOŚiGW w Katowicach.

Kontakt z doradcą jest szczególnie ważny, kiedy w ramach programu Czyste Powietrze wymieniamy kilka elementów, np. ocieplamy dom, wymieniamy okna, piec czy zakładamy fotowoltaikę. Jak połączyć elementy programu Czyste Powietrze i Mój prąd, by uzyskać najkorzystniejsze dofinansowanie? I co wybrać pompę ciepła czy piec na gaz? Te i wiele innych pytań nurtują mieszkańców chcących skorzystać z dofinansowania.

Ekologia w szkole!

► Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach po raz siódmy zaprasza do udziału w konkursie: „Zielona Pracownia_Projekt'2021” oraz „Zielona Pracownia'2021”, na które przeznaczył **2,5 mln zł**.



ZIELONA PRACOWNIA '2021

Tylko do końca stycznia mają czas przedstawiciele szkół podstawowych i średnich na opracowanie i przesłanie projektu ekologicznej pracowni. Zwyczajnie projekty otrzymują nagrody do 10 tys. zł.

Przypomnijmy, że przedmiotem konkursu jest stworzenie projektu szkolnej pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych,

geologicznych czy chemiczno-fizycznych. Ocenie podlegać będzie pomysł na zagospodarowanie pracowni - jej funkcjonalność, innowacyjność rozwiązań, różnorodność pomocy dydaktycznych.

Jednocześnie Fundusz zaprasza samorzędy oraz jednostki prowadzące placówki oświatowe do udziału w drugim konkursie: „Zielona Pracownia'2021”. W tym przypadku celem jest dofinansowanie najlepszych wniosków dotyczących utworzenia ekopracowni. Dotacja będzie udzielana z uwzględnieniem efektów zadania i możliwości finansowych Funduszu do wysokości 80% kosztów kwalifikowanych z zastrzeżeniem, że maksymal-



na kwota nie może przekroczyć 40 tys. zł. Tutaj nie trzeba się tak śpieszyć, bowiem wnioski można składać od 1 - 31 marca 2021 roku.

Maksymalna kwota dofinansowania, którą będzie mogła pozyskać placówka na projekt i stworzenie szkolnej pracowni

na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych, wyniesie łącznie do 50 tys. zł.

Pierwszy konkurs odbył się w 2015 roku, a Fundusz wydał do tej pory na te cel ponad 10,5 mln zł.

Mikołowska NHL

► Zmaganiom młodych hokeistów przyglądał się **Mariusz Czerkawski**.

Od lat impreza, która praktycznie otwiera sezon zimowy na mikołowskiej ślizgawce jest: „Turniej mini-hokeja na lodzie o Puchar Dyrektora MOSiR w Mikołowie”.

Choć w Mikołowie takiej sekcji nie ma, na turnieje przyjeżdżają zespoły śląskich klubów z hokejową tradycją, by popularyzować tę piękną dyscyplinę sportu. Zawody o Puchar Dyrektora MOSiR rozegrano po raz dziesiąty. Do rywalizacji stanęły cztery drużyny ośmiolatek:

- MOSM Tychy,
- Akademia Młoda GieKSa Katowice,
- KH Polonia Bytom,
- KS Katowice Naprzód Janów.

gdyż przepisy sanitarne nie pozwalały, by była to impreza otwarta dla publiczności. Po meczach eliminacyjnych rozgrywane były konkursy rzutów karnych, w których swoją szansę otrzymywał każdy zawodnik (lub zawodniczka).

W meczu o III miejsce Akademia Młoda GieKSa Katowice pokonała KH Polonię Bytom 12:2.

W finale MOSM TYCHY wygrał z KS Katowice Naprzód Janów 4:2.

Wyłoniono także indywidualności turnieju. Nagrody przyznano: najlepszemu strzelcowi - Kacprowi Malinowskiemu



W pierwszej fazie turnieju rozegrano spotkania półfinałowe, w których MOSM Tychy pokonał Akademię Młoda GieKSa Katowice 5:1, a KH Polonia Bytom uległa KS-owi Katowice Naprzód Janów 2:9. Choć na lodzie walczyli adepci hokeja, to ich umiejętności poruszania się na łyżwach, prowadzenia krążka czy strzelania na bramkę, mogły zachwycać.

W kilku przypadkach okazało się, że za maskami chroniącymi twarze, kryły się dziewczęta, gdyż one też wchodziły w skład zespołów.

Mało tego, w starciach przy bandach, nikt nie narzekał, że to trochę boli. Szkoła tylko, że tego nie mogli oglądać kibice,

z KS Katowice Naprzód Janów, najlepszemu zawodnikowi - Maciejowi Majowi z MOSM Tychy, najlepszemu bramkarzowi - Szymonowi Adamowi z Akademii Młoda GieKSa Katowice. Nagrodę pocieszenia otrzymał Szymon Sykuła z KH Polonia Bytom.

Tadeusz Piątkowski



W ubiegłym roku zaczęliśmy pisać o automobilizmie. A to za sprawą Sebastiana Bojdoła, który nie tylko został jedną ze Sportowych Osobowości Roku Ziemi Mikołowskiej, ale przede wszystkim wraz z pilotem Andrzejem Mrowczykiem odnosili sukcesy na rajdowych trasach. Jaki był to rok dla mikołowskiej załogi, rozmawiamy z **SEBASTIANEM BOJDOŁEM.**

- Dla wielu dyscyplin sportowych był to rok stracony, dla innych - mało udany, jaki był dla kierowców rajdowych?

- Generalnie - specyficzny, choć dla mnie dynamiczny i udany, bo wszystko działo się w krótkim przedziale czasowym.

- Pod jakim względem specyficzny?

- Jak to w sporcie - wszystko robimy dla kibiców, których dotknęły obostrzenia związane z pandemią. Niestety, w minionym roku na trasach brakowało widzów.

- Na rajdowe trasy w roku 2020 wyjechaliście późno.

- Bardzo późno, bo praktycznie w połowie roku. Ja z moim pilotem dopiero 14 czerwca w drugiej rundzie Samochodowych Mistrzostw Tychów. Tę imprezę rozgrywano na torze, więc organizatorom było łatwiej. Pierwszy rajd „drogowy” zaliczyliśmy dopiero w lipcu i był to Rajd Ziemi Głubczyckiej.

- Startowaliście głównie w dwóch imprezach. Na Śląsku i na Ziemi Opolskiej.

- Poza Rajdem Śląska, rajdów drogowych praktycznie nie było, więc pozostały

Samochodowe Mistrzostwa Tychów 2020. Drugą główną imprezą był Opolski Samochodowy Puchar Rajdowy. W Mistrzostwach Tychów w sześciu rundach zaliczonych do klasyfikacji końcowej, odnieśliśmy trzy zwycięstwa i trzykrotnie sklasyfikowani zostaliśmy na drugim miejscu, co dało zwycięstwo w klasie 3. Z kolei w Opolskim Samochodowym Pucharze Rajdowym jechaliśmy we wszystkich czterech rundach. Były to wyścigi urozmaicone na odcinkach szutrowych, rajdowych i górskich. Fajna zabawa. Zwycięstwo w klasyfikacji generalnej i swojej klasie dały nam tytuł mistrzowski Opolskiego Samochodowego Pucharu Rajdowego. Ponadto uczestniczyliśmy w dwóch pojedynczych imprezach. W opolskim Rajdzie Festiwalowym zwyciężyliśmy w swojej klasie i zajęliśmy trzecie miejsce w „generalce” oraz w mocno obsadzonym Rajdzie na Dolnym Śląsku, gdzie odnieśliśmy zwycięstwo w klasie i sklasyfikowani zostaliśmy na drugim miejscu dla zawodników bez licencji.

- Krótko mówiąc...

- Osiągnęliśmy założony cel, utwierdzając nas w tym, że możemy postawić

nogę na wyższym szczeblu samochodowej hierarchii rajdowej. Jestem w trakcie wyrobienia licencji. Całą procedurę, łącznie z egzaminem mam już za sobą i pozostało tylko złożenie dokumentów oraz dokonanie stosownych opłat.

- Jakie zatem plany na ten rok?

- Generalnie starty w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Śląska plus wybrane rundy w Tarmac Masters. Będą to imprezy dla zawodników z licencjami. To „wyższa liga” w porównaniu do imprez, w których startowaliśmy dotychczas.

- Co z samochodem?

- Powstała nowa klasa „Rally N”, do której pasuje mój samochód i na szczęście będzie mógł zostać. Póki co, obejdzie się bez większych inwestycji.

- Kiedy widzimy się na trasie?

- Patrząc w kalendarz - w połowie wiosny.

- Zatem do zobaczenia na rajdowych trasach i kolejnych sukcesów!

Tadeusz Piątkowski

Czwórka na podium

► O mikołowskiej akcji „Czwartków lekkoatletycznych” informowaliśmy naszych Czytelników na bieżąco. Finały na stadionach w całej Polsce rozegrano w październiku, natomiast w grudniu w Spale rozegrano piątą edycję Halowych Ogólnopolskich Mistrzostw Czwartków Lekkoatletycznych.

W imprezie wystartowała siedmioosobowa reprezentacja Mikołowa: Emilia Mikuśkiewicz, Lena Różycka, Sergiusz Góra, Laura Baranowicz, Michalina Dutkiewicz, Paulina Kurasz oraz Oskar Nowak pod wodzą trenerów: Aleksandry i Piotra Wajdów.

Wbrew obawom (pandemia) wyjazd doszedł do skutku, a ekipa spisała się na medal, a nawet cztery, bo tyle wywalczyli mikołowscy adepci lekkoatletyki. Na podium stanęli: Emilia Mikuśkiewicz - złoty medal w biegu na 600m, Lena Różycka - srebrny medal w biegu na 300m, Sergiusz Góra - brązowy me-

dal w biegu na 300m oraz Laura Baranowicz - brązowy medal w biegu na 60m. Gratulujemy zawodnikom i trenerom Aleksandrze i Piotrowi Wajdom.

- Z zawodów w Spale wracamy z rekordami życiowymi, pełni nowych doświadczeń, zadowoleni i zmęczeni. Nasi młodzi lekkoatleci stanęli aż cztery razy na podium. Wychodzi na to, że ponad połowa startujących zawodników przywozła złote, srebrne lub brązowe krążki. O takich wynikach nie marzyliśmy. Jednak ciężka praca na treningach przyniosła sukces - mówi Piotr Wajda.



Rozwijać młode talenty



► W minionych latach kolarstwo uchodziło na Śląsku za sport bardzo popularny, a kluby trudno było zliczyć. Dziś popularność pozostała, ale klubów jest jak na lekarstwo. Stąd też środowisko cyklistów z zadowoleniem przyjęło powstanie nowej sekcji - Stowarzyszenia Kolarskiego Mikołów. O genezie powstania klubu i jego planach, rozmawiamy z prezesem Stowarzyszenia, **ALEKSANDREM SŁOMKĄ**.

- Skąd pomysł na założenie sekcji kolarskiej w Mikołowie?

- To trochę dłuższa historia. Wszystko zaczęło się 1985 roku, kiedy to zacząłem trenować kolarstwo w Polsce Łaziska. W tamtym okresie była również sekcja kolarska przy AKS Mikołów. Ostatni kolarze w powiecie mikołowskim trenowali w Polsce w latach 90-tych. Przez wiele lat niestety była pustka w tym sporcie. Chciałem również wykorzystać swoje doświadczenie w zarządzaniu klubem, jakie zdobyłem będąc prezesem KS Kamionka.

- Podjął Pan działania założycielskie w czasie, gdy wiele klubów ogłaszało swoją upadłość...

- Najpierw w 2018 roku zawiązała się w Mikołowie grupa kolarzy amatorów, która regularnie jeździła i robiła „ustawki” szosowe jako np. MUS (Mikołowska Ustawka Szosowa). Można nas było znaleźć na Facebooku i z nami trenować, ale to odnosiło się tylko do dorosłych. Na wspólnym jeździe narodził się pomysł, żeby stworzyć grupę dla naszych dzieci i młodzieży z powiatu mikołowskiego. Kiedy w lutym 2020 zakładaliśmy Stowarzyszenie Kolarskie Mikołów, nie było jeszcze pandemii i sport dobrze się rozwijał.

- W dzisiejszych czasach, żaden klub ani żadna sekcja nie może funkcjonować bez pieniędzy. Kolarstwo nie jest sportem tanim. Skąd środki na działalność?

- No cóż, zdajemy sobie sprawę jak drogi sportem jest kolarstwo szosowe, a tym bardziej, że chcemy uprawiać inne odmiany tego sportu: MTB, przełaj, uczyć się jeździć na torze, a także mamy nową dyscyplinę olimpijską - BMX.

Jeśli chodzi o finansowanie to chcemy stworzyć system oparty na trzech filarach: sponsorach-part-

nerach, składkach oraz pomocy Miasta Mikołów i Powiatu Mikołowskiego

- Jak przebiegał nabór do sekcji?

- Ten pierwszy rok tzw. „pandemiczny” nie dawał specjalnie możliwości robienia większych naborów, skupiliśmy się na zawodnikach, którzy już gdzieś jeździli z rodzicami np. maratony MTB. Aktualnie zima, jako okres przygotowawczy do sezonu 2021 jest okresem naboru zawodników z rocznika 2010-2007.

- Zakładając sekcję kolarską, nie skupiliście się na jednej specjalizacji, ale praktycznie na wszystkich. Ci sami zawodnicy trenują i startują na szosie, w MTB i w przełajach. Czy to nie za dużo?

- Takie jest współczesne kolarstwo. Dam dwa przykłady Holendrów: Mathieu van der Poel, to aktualny mistrz świata w kolarstwie przełajowym, ale swobodnie wygrywa wyścigi MTB, a także od dwóch lat z sukcesami na szosie wygrywał, m.in. klasyki. Drugi przykład to Marianne Vos - zawodniczka, która wielokrotnie zdobywała Mistrzostwo Świata na szosie, MTB, przełajach oraz wygrała mistrzostwo olimpijskie na szosie w Londynie oraz na torze w Pekinie.

Ogólnie chcemy, żeby młodzież rozwijała się wszechstronnie. W młodszych kategoriach wiekowych starować w różnych odmianach kolarstwa, a w późniejszym wieku od juniora będziemy robić specjalizację. Przynajmniej taki mamy plan.

- Problemy?

- Na dziś sporym problemem jest dostęp do sprzętu do trenowania. Potrzebne są dobre rowery, specjalistyczne ubrania na zimę i lato, buty

SPD itp. Jako klub możemy na początku pomóc w strojach letnich, transporcie na zawody, ale niestety duża część finansowania musi być po stronie rodziców.

- Kto zajmuje się szkoleniem?

- Oficjalnie naszym trenerem, a raczej trenerką w klubie została Marta Syryjczyk, była zawodniczka, która uprawiała kolarstwo, a zaczynała od triathlonu. Jest wielokrotną medalistką Mistrzostw Polski w tych dyscyplinach. Szczegółowo pisaliśmy o Marcie na naszym profilu facebookowym.

- Po zarejestrowaniu Stowarzyszenia, szybko pojawiliście się na trasach wyścigów...

- Tak i nie. Niestety sezon 2020 z powodu pandemii rozpoczął się w lipcu i trwał do września, a od października do grudnia ścigaliśmy się w przełajach.

- Były to nie tylko starty, ale i sukcesy.

- Tak, na bieżąco podajemy nasze wyniki na fanpagu facebookowym, do śledzenia którego gorąco zachęcamy. Zdobyliśmy już w tym roku kilka podiów, ale też brązowe medale Mistrzostw Śląska Kingi Słomki ze startu wspólnego, kryteriów oraz wraz z Agatą Zelmozer w jeździe parami na czas, a w Mistrzostwach Śląska w przełajach srebrne medale wywalczyły Agata Zelmozer oraz Julia Gajdzik.

- Startujecie w kategoriach dziecięco-młodzieżowych i mastersów. Sekcja nie ma kategorii seniorów?

- Nie, seniorzy to już zawodowstwo, na które trzeba mieć spory budżet. Naszym celem jest

kształcenie dzieci i młodzieży, rozwijanie młodych talentów z powiatu mikołowskiego.

- Pierwszy okres działalności można określić mianem sukcesu. Jakie plany na najbliższy rok?

- Sukces będzie jak wychowamy zawodnika, który będzie się ścigał w profesjonalnym kolarstwie i zdobędzie medale najpierw Mistrzostw Polski, a potem Świata czy olimpijskie. Już w tym roku wraz ze sponsorem firmą DBN zakupiliśmy busa, który będzie woził naszych zawodników na zawody, ale najważniejsze to zapraszamy młodych adeptów kolarstwa chłopców i dziewczynki do treningów z nami.

- Kiedy w roku 2021 cyklistów Stowarzyszenia Kolarskiego Mikołów ujrzymy na trasach?

- Jeśli pandemia pozwoli to rozpoczęcie sezonu 2021 jest planowane 10/11 kwietnia w Dzierżoniowie oraz Sobótce. Mamy również w planach w czerwcu zorganizować kryterium uliczne, a na jesień przełaj w Mikołowie, na które to imprezy już teraz serdecznie zapraszamy.

- Kolarstwo w różnych formach rekreacyjnych jest dziś sportem popularnym. Są jednak tacy, którym rekreacja nie wystarcza. Chcieliby spróbować swoich sił rywalizując z innymi. Jak do Was trafić, by postawić kolejny krok w kolarskiej edukacji?

- Tak, kolarstwo jako rekreacja rozwija się bardzo dynamicznie. Rok 2020 był rokiem rekordowych sprzedaży rowerów wszelkiego typu. My zapraszamy do śledzenia naszego profilu na Facebooku oraz do kontaktu telefonicznego 601703266. Już w ferie zimowe mamy zaplanowane regularne treningi ogólnorozwojowe.

- Czego życzyć działaczom i zawodnikom nowej sekcji w rozpoczynającym się roku?

- Zapalu i energii, aby starczyło zarządowi na kolejne lata, a zawodnikom dodatkowo zdrowia i szczęścia, które jest tak ważne w sporcie. Chcielibyśmy również za pośrednictwem Państwa stron zaprosić do przyłączenia się do nas kolejnych sponsorów, aby wspólnie rozwijać tak piękny sport, jakim jest kolarstwo, a Waszym czytelnikom oraz całemu powiatowemu sportowi życzyć wielu sukcesów w roku 2021.

Tadeusz Piątkowski

Sprintem przez sportowe areny

PIŁKA NOŻNA

Nowy sztab szkoleniowy Polonii

1 grudnia ubiegłego roku, Zarząd Polonii Łaziska Górne rozwiązał umowę z trenerem pierwszego zespołu - Markiem Mazurem oraz trenerem bramkarzy - Wiktorem Marszałkiem. Kilka dni później ogłoszono nowy sztab szkoleniowy. Pierwszym trenerem został Daniel Tukaj, który zrezygnował z prowadzenia Śląska Świętochłowice w trakcie rundy jesiennej, a trenerem bramkarzy - Rafał Franke.

44-letni Daniel Tukaj jest wychowankiem. Jako zawodnik był napastnikiem i grał w Ruchu Chorzów, Sportvereinigung Aurich, CKS-ie Czeladź, Śląsku Świętochłowice, Polonii Bytom, Ruchu Radzionków, AKS-ie Górnik Niwka Sosnowiec, Przemysy Siewierz, Spójni Osiek Zimnodół oraz w futsalu Gwieździe Ruda Śląska. W roli szkoleniowca pracował w Spójni Osiek Zimnodół, Śląski Świętochłowice i jako trener grup młodzieżowych Ruchu Chorzów.

Piłkarskie sparingi

W połowie stycznia większość piłkarskich zespołów rozpocznie przygotowania do rundy wiosennej. Treningi przeplatane będą meczami kontrolnymi. Po niżej podajemy terminy rozgrywania sparingów AKS-u Mikołów, Gwarka Orontowice oraz Burzy Borowa Wieś.

AKS Mikołów

Sparingpartnerami AKS-u będą:

30 stycznia - Rozwój Katowice,
6 lutego - LKS Gorzów,
13 lutego - Tęcza Będów,
20 lutego - Unia Turza Śląska,
27 lutego - GKS Tychy II,
6 marca - LKS Czaniec.

Ponieważ w Mikołowie nie ma boiska ze sztuczną nawierzchnią, wszystkie spotkania rozegrane zostaną na boiskach w innych miastach.

Gwarek Orontowice

Gwarek swoje gry kontrolne rozegra w terminach:

23 stycznia - GKS II Tychy w Tychach,
30 stycznia - LKS Bełk w Dębieńsku,
6 lutego - Podbeskidzie II Bielsko w Bielsku,
13 lutego - Jedność Przysowice w Knurowie,
17 lutego - Górnik Zabrze CLJ w Zabrzu,
20 lutego - Drzewiarz Jasienica w Knurowie,
27 lutego - Kuźnia Ustronia w Ustroniu
6 marca - Unia Książenice w Dębieńsku
13 marca - Spółnia Landek w Knurowie

Burza Borowa Wieś

Rywalami Burzy będą:

23 stycznia - LKS Przyszłość Ciochowice
30 stycznia - K.S. Polonia Łaziska Górne
6 lutego - LKS Jedność 32 Przysowice
13 lutego - GKS Naprzód-23 Rydułtowy
20 - lutego - SR-S Gwiazda Ruda Śląska
27 - lutego - Tempo Paniówki
6 marca - UKS „Ruch” Chorzów
13 marca - KS 94 Rachowice

FUTSAL

W rozgrywkach I ligi futsala Kamionka Mikołów przegrała z AZS-em UMCS Lublin 2:3, zremisowała z GKS-em Tychy 2:2.

TENIS STOŁOWY

W rozgrywkach II ligi tenisa stołowego. Drużyny z powiatu mikołowskiego uzyskały rezultaty:

W lidze kobiet Sokół I Orzesze przegrał z rezerwami Skarbka Tarnowskie Góry 1:9, Energią Siewierz 4:6.

Drużyna Sokoła zremisowała z Victorią Chróścice 5:5, pokonała Hurgana Sosnowiec 7:3.

W grupie drugiej II ligi mężczyzn:

AKS Mikołów zremisował z Gwiazdą Skrzyszów 5:5, LZS-em Chespa Żywocice 5:5.

Sokół Orzesze pokonał LZS Chespa Żywocice 7:3.

SIATKÓWKA

W rozgrywkach I Ligi Śląskiej mikołowskie zespoły uzyskały rezultaty:

Polonia Łaziska uległa Akademii Siatkówek SPS Panki 0:3, pokonała MKS Dwojkę Zawiercie 3:0, przegrała z TKS Tychy 1:3.

UKS Trójka Mikołów wygrała z Jędrąką Jaworzno 3:2, Olimpią Włodawice 3:1, Talentem Cieszyn 3:1.

KRĘGLE

W połowie grudnia w Poznaniu rozegrano 41. Memoriał Wojciecha Zielińskiego i Jerzego Krukowskiego w kręglarstwie klasycznym, w którym startowała ekipa Polonii Łaziska. W kategorii juniorek młodszych, drugie miejsce z dorobkiem 1040 punktów wywalczyła Nicola Kobiór. Maja Karpowicz z 481 punktami sklasyfikowana została na ósmym miejscu.

W kategorii juniorów młodszych siódmym był Jakub Erkie (1016 pkt.), a Igor Kolonko uplasował się na 10. miejscu.

W kategorii młodzików, ósme miejsce przypadło Mikołajowi Jastrzębskiemu (947 pkt.), a Antoni Szczerba ukończył zawody na 23. miejscu. Tapi

Krzyżówka

Styl pływacki		Przestawie o samolocie	Ojciec legendarnej Wandy	„Ksiezy-cowa” Beethovena		Bojowy, błotny lub szlachetny		Otacza oczy sowy	U Warłkowicza na kraterze	Pokam, jadro		
Poła, serialowa Marusia	20					Pomoc z powietrza				22	4	
Do rozpylania perfum						8		Skala, fundament		17	Grzejnik wody	
						Rozrabia na niej malarz					10	
Syberyjska śnieżycyca	14							Bywa salony z cegieł				
Wojskowe siodło	On płaci czynsz		Kompromitacja			Aparat filmowy				9	13	
	Ustronie					Podoficer						
								Lodowa tafla na rzece		25	Spór, zatarg	
Huczna zabawa						Warzywo na zupę		Głogu lub aronii				Strączyńiec
						... Cembryńska					Brat matki	Ostatnia faza Księżycyca
	11	2				21						
Wydzielona strefa		Dawniej: uznanie, szacunek		19		15		Postęp w karierze		7		
								Zajęcie przy krowach		18	12	6
Pozycja gimnastyczna	1	Skrucha						Duch, widmo		5		

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie -
 - myśl Napoleona Bonaparte.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Tu dostaniesz „Naszą Gazetę”

Mikołów - Centrum:

- PSS Społem Zgoda, ul. K. Miarki 11
- Urząd Miejski, Rynek 16
- Ognisko Pracy Pozaszkolnej, ul. Karola Miarki 9
- Gagalon, ul. Słoneczna 41
- Gagalon, ul. Konstytucji 3 Maja 15
- F.H.U Fabryka Słodkości, Rynek
- Redakcja „Naszej Gazety”, ul. Prusa 17
- Starostwo Powiatowe, Żwirki i Wigury 4
- Elektroniczne papierosy, Rynek 7
- Sklep Żabka, ul. Rybnicka
- Sklep Jordek, ul. Bolesława Śmiałego

Mikołów Bujaków:

- Sklep spożywczy Bujaków, ul. F. Górka 48
- Sklep spożywczy Bujaków, ul. F. Górka 79

Mikołów - Kamionka:

- „MAZEW” ul. Plebiscytowa 123
- Piekarnia Janosz, ul. Katowicka 120
- PSS Społem, ul. Paprotek 7
- Eko Bio Organic Centrum, ul. Kościuski 61

Mikołów - Śmiłowice:

- Sklep ABC „U Joli”, ul. Jesionowa

Mikołów - Borowa Wieś:

- Delikatesy Centrum, ul. Gliwicka 294
- Sklep Spożywczy „Od i Do”, ul. Równoległa 115
- Sklep „Od i Do”, ul. Strażacka 54

Mikołów Paniowy:

- Sklep Spożywczy, ul. Wolności 25

Mikołów Mokre:

- Sklep Wielobranżowy, ul. Zamkowa 11
- Sklep Spożywczy Jordek, ul. W. Polskiego 21

Łaziska Górne:

- Urząd Miejski, Plac Ratuszowy 1
- Hala MOSiR, ul. Ogrodowa 50
- Kopalnia „Bolesław Śmiały”

Orzesze:

- Delikatesy Centrum, ul. Wyszyńskiego 2
- Miejska Biblioteka Publiczna, ul. św. Jana Pawła II 1
- Delikatesy U Kubika, ul. św. Jana Pawła II
- MOSiR, ul. Ogrodowa 50
- ABC, ul. św. Jana Pawła II 4a
- Mandarin, ul. Kościelna 2
- My Center, ul. Orzeska 5
- Sklep Kurpas Farby, ul. Wąska 9
- Optica, ul. Barlickiego 1
- Optica, ul. św. Jana Pawła II 4c
- Sklep Zielarski Ewa Jegła, ul. Wąska 4
- Sklep Tekstylny, ul. Barlickiego 3
- Sklep Irena, ul. Dworcowa 49
- Sklep Społem, ul. Górnosłaska 5
- Gagalon, ul. Orzeska 9
- Gagalon, ul. Powstańców Śl. 13
- Sklep ABC po sąsiedzku, ul. Kopalniana 33
- Skład opału Best Trans, ul. Gieszyńska 48a,
- Kiosk przy kopalni „Bolesław Śmiały”

Wry:

- Urząd Gminy, ul. Główna 133
- Instalator, ul. Pszczyńska 20
- Iśka, sklep wielobranżowy, ul. Główna 91
- Sklep Rabat, ul. Główna 109
- Pawilon Handlowy, ul. Główna 58
- Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Główna 58
- Piekarnia „Garus”, ul. Główna 56
- Sklep spożywczy „Armac”, ul. Główna 103
- Sklep spożywczy „Jumo”, ul. Pszczyńska 155
- Centrum Ogrodu, ul. Spokojna 2

Gostyń:

- Delikatesy „Spożywcok”, ul. Pszczyńska 347
- Dom Kultury, ul. Pszczyńska 366
- Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Pszczyńska 372
- Piekarnia „Tradycja”, ul. Rybnicka 1
- Sklep wielobranżowy, ul. Rybnicka 141

Orontowice:

- Urząd Miasta, ul. Świętego Wawrzyńca 21
- Sklep Zoologiczny, ul. Mikołowska 2
- Stacja Diagneo, ul. Mikołowska 92
- Sklep ABC, ul. Słowiańska 26
- Sklep Lewiatan, ul. Mikołowska 158
- Sklep „Emilia” „Od i Do”, ul. Mikołowska 205
- Sklep Lewiatan, Rynek 22
- ATN, ul. Kraskiego 10
- Sekobud, ul. Rybnicka 17
- Gagalon, ul. Rybnicka 83
- Sklep spożywczo-warzywny, ul. Rybnicka 98
- Elport, ul. Rybnicka 105a
- Piekarnia - Cafe Bar J. Szmajduch, ul. Rybnicka 111
- Sklep spożywczy, ul. Żorska 124
- Pierogarnie „Miraz”, ul. Żorska 172
- Sklep monopolowy, ul. Długosza 31
- Sklep spożywczy ABC, ul. Długosza 37
- Sklep spożywczy, ul. Akacja 52
- Sklep spożywczy, ul. Chrobrego 65
- Sklep spożywczy „Od i Do”, ul. Katowicka 1
- PHU Dax, ul. Katowicka 24
- Sklep spożywczy, ul. Katowicka 31
- Sklep spożywczy, ul. Katowicka 45
- Sklep spożywczy, ul. Kobiórska 7
- Alior Bank - Placówka Partnerska, ul. Rybnicka 1
- Zajazd Kasztelański, ul. Piastowska 29

Orontowice:

- Urząd Gminy, ul. Zwycięstwa 26a
- Piekarnia Ciastkarnia, ul. Orzeska 90
- Delikatesy, ul. Orzeska 17
- Sklep Spożywczo-Przemysłowy, ul. Zwycięstwa 1
- Apteka Nova, ul. Klasztorna 3
- P.H. Anatol, ul. Zwycięstwa 2a
- Sklep Lewiatan, ul. Zwycięstwa 210b
- Sklep Ogólnospożywczy, ul. Zwycięstwa 194

REKLAMA

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO
dr Ireneusz Korczyński

ul. Górnicza 7, 41-400 Mysłowice

tel. (32) 316 31 07 fax (32) 223 86 87